

Uchodźcy polscy nie mogą być nadal przedmiotem gry państw szukających taniej siły roboczej

Głos delegata Polski podczas debaty komisji społecznej ONZ

Komisja społeczna ONZ rozpatruje obecnie punkt porządku dziennego zatytułowany: „Międzynarodowa współpraca dla zapobieżenia imigracji, która mogłaby zamącić przyjazne stosunki między narodami.”

W tej sprawie zgłoszono trzy rezolucje. Projekt radziecki wzywa do udzielenia pomocy uchodźcom, pragnącym wrócić do swoich domów i domaga się zaprzestania werbunku uchodźców przez państwa trzecie.

Rezolucja brytyjska głosi, że wszystkie państwa winny zgodzić się na przyjęcie proporcjonalnej ilości wysiedlonych, którzy nie chcą powrócić do swoich krajów.

Wreszcie wspólny projekt krajów arabskich kładzie nacisk na to, że wszelka imigracja może mieć miejsce jedynie w oparciu o zgodę zainteresowanych państw. (Rezolucja rabska nie mająca wiele wspólnego z właściwym problemem wysiedlonych, została wysunięta wyłącznie w związku z kwestią Palestyny.)

Na ostatnim posiedzeniu komisji zabierała głos delegatka Polski, Kalinowska. Podkreśliła ona, że Rząd polski da wyraz przekonaniu, iż głównym zadaniem międzynarodowej organizacji uchodźczej winna być repatriacja. Polska nie ma zamiaru nikogo zmuszać do powrotu i zawsze jest gotowa do udzielenia konsularnej opieki wszystkim swym obywatelom, którzy zechcą pozostać za granicą.

P. Kalinowska podkreśliła, że na przeszkodzie repatriacji stoi fakt, iż uchodźcy polscy są nieustannie fałszywie informowani o warunkach w ich kraju i przytoczyła szereg przykładów wskazujących wyraźnie, że za wieloma ofertami państw imigracyjnych kryje się w istocie poszukiwanie taniej siły roboczej.

P. Kalinowska wyraziła żal, że Kanada zabiegająca o słynną sprawę dziewcząt polskich sprowadzonych z Niemiec i wykorzystywanych w pracy

w Kanadzie. Jednakże Kanada nie udzieliła dotąd żadnej odpowiedzi na dawne wystąpienia w tej kwestii delegata. Polski.

W zakończeniu p. Kalinowska

Ateny zaniepokojone aktywnością armii demokratycznej na Peloponezie

Rząd ateński jest wielce zaniepokojony coraz większą aktywnością armii demokratycznej na Peloponezie. W związku z tą niebezpieczną dla rządu sytuacją, postanowiono poddać rządowe siły wojskowe, operujące na Peloponezie, bezpośredniemu kierownictwu ministerstwa obrony narodowej, nie zaś ministerstwa bezpieczeństwa publicznego. Uznano, że działania armii demokratycznej na tym obszarze przekraczają już znacznie ramy walk partyzanckich i wymagają koordynacji wszystkich rządowych sił wojskowych.

W komunikacie z dnia 6 listopada rozgłoszona greckiej armii demokratycznej opisuje operacje wojskowe, dokonane w ciągu ostatnich dni przez kilka oddziałów powstańczych na terenie Macedonii i Tracji. W wyniku tych operacji nieprzyjacieli miało 42 zabitych i 89 rannych. W dwóch ostatnich dniach na terenie całej Grecji wojska rządowe straciły 108 zabitych i 167 rannych. W ręce armii demokratycznej wpadły znaczne ilości materiału wojennego.

Szef misji amerykańskiej „pomocy” dla Grecji, Griswold, oświadczył prasie ateńskiej, że w Pireusie wylądowało już 32 tysiące ton materiału wojennego dla greckiej armii rządowej. Co się dotyczy odbudowy kraju, to, zdaniem Griswolda, nie można przedsięwziąć w tej dziedzinie nic poważnego przed pokonaniem partyzantów i że na razie można zużytkować tylko 7 milionów dolarów na mniejsze prace.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Król Paweł zarażony cholerą!

Donoszą z Aten, że król grecki Paweł ciężko zachorował. Według niepotwier-

stwierdziła, że uchodźcy polscy nie powinni być przedmiotem gry innych państw, lecz należy ich zachęcać do powrotu do swego kraju.

dzonych jeszcze pogłosek, obiegających stolicę Grecji, król zaraził się cholerą. (PAP)

„Doktryna Trumana” bez obsłonek: Odbudowując Niemcy — uzyskamy dla siebie korzyści polityczne

Raport amerykańskiego kongresmana

Christian Herter, przewodniczący ekipy Kongresu USA, która badała potrzeby Europy, stwierdził wczoraj w specjalnym raporcie przedłożonym w komisji amerykańskiej Izby Reprezentantów, że główny nacisk należy położyć na odbudowę Niemiec jako „kluczowego wkładu w gospodarkę europejską”.

Niemcy — stwierdza dalej sprawozdanie — zawsze stanowiły podstawę gospodarki europejskiej. Nie możemy traktować Niemiec jak czegoś gorszego tylko dlatego, że przegrały wojnę. Może to się przebiegać zdarzyć każdemu państwu. Sprawozdanie oświadcza również, że nie należy zapominać, iż reżim hitlerowski, pomimo wielkich minusów, potrafił utrzymać gospodarkę i potencjał kraju. Niemcy mogą przyczynić się w wielkim stopniu do zaspokojenia deficytów europejskich, zwłaszcza jeśli chodzi o stal i węgiel i dlatego należy im udzielić pomocy w takim samym stopniu jak innym krajom europejskim, a może nawet większym. Na zakończenie raport stwierdza: odbudowując Niemcy zgodnie z naszymi planami, uzyskamy korzyści polityczne dla siebie, gdyż zdobędziemy ten kraj dla naszych idei. (API)

Raport Hertera jest podwójnie zakłamanym. Po pierwsze Niemcy traktuje świat jako „coś gorszego” nie dlatego, że przegrały wojnę, ale dlatego, że prowadziły ją w sposób haniebny, niego-

dny narodu ucywilizowanego. O tym Herter wie doskonale. Również nie jest tajemnicą dla Hertera, jakimi to gestapoowskimi metodami reżim hitlerowski utrzymywał potencjał gospodarczy.

Powtórze, stal i węgiel mogą dostarczać Europie również sąsiedzi Niemiec, a pieniądze, włożony przez kapital amerykański w te dwa przemysły krajów, które były ołtarzami Niemiec, miałyby nie mniejszą lokatę procentową, a na pewno większą lokatę moralną.

Jedno jest w wymienionym raporcie prawdziwe: chęć zdobycia odbudowanych Niemiec dla własnych idei polity-

cznych. Zbytecznym jest dodawać, że zamiar ten jest policzkiem dla ludów, które przeszły gehennę niemieckiej okupacji. (i)

Reorganizacja rządu rumuńskiego

Rząd rumuński postanowił przyjąć rezygnację wicepremiera, ministra spraw zagr., oraz 6 ministrów z partii liberalnej. Rząd polecił premierowi uzupełnić wakujące stanowiska. (P.R.)

ONZ na bezdrożach Cios USA w Radę Bezpieczeństwa

Komisja polityczna Narodów Zjednoczonych przyjęła wczoraj wieczorem propozycję amerykańską w sprawie utworzenia t. zw. Małego Zgromadzenia.

Małe Zgromadzenie miało obradować w przerwach między zwykłymi sesjami Zgromadzenia Ogólnego i zajmowałoby się sprawami podlegającymi Radzie Bezpieczeństwa bez respektowania jednak zasad jednomyślności, obowiązującej w Radzie. Propozycję utworzenia Małego Zgromadzenia wysunęła delegacja amerykańska, wczoraj odbyło się głosowanie nad przyjęciem jej. Propozycja amerykańska przyjęta została 46 głosami przeciwko 6 (państwa słowiańskie) i przy 6 wstrzymu-

jających się (Syria, Liban, Egipt, Arabia, Jemem, oraz San Salvador).

Delegaci ZSRR, Czechosłowacji, Ukrainy, Polski, Białorusi i Jugosławii, oświadczali, że nie wezmą udziału w tzw. Małym Zgromadzeniu, ponieważ jest ono niezgodne z Kartą Narodów Zjednoczonych. Min. Wyszyński w dłuższym przemówieniu stwierdził, że nie można dopuścić by ważne problemy polityczne były rozstrzygane przy zastosowaniu zasady większości głosów. Jedynym sposobem rozstrzygnięcia tych zagadnień jest jednomyślność Wielkich Mocarstw, projekt zaś utworzenia Małego Zgromadzenia godzi w tę zasadę i stanowi groźbę dla przyszłości Organizacji Narodów Zjednoczonych. (API)

Wiceminister Wyszyński oświadczył w komisji, że w czasie debaty Związek Radziecki wykazał, iż utworzenie „Małego Zgromadzenia” jest równoznaczne z naruszeniem Karty ONZ i równowagi w łonie tej organizacji.

Związek Radziecki — powiedział delegat ZSRR — stoi zawsze za przestrzeganiem i wzmacnianiem Karty ONZ, ponieważ jednak „Małe Zgromadzenie” nie opiera się na żadnych prawnych podstawach, Związek Radziecki nie weźmie w nim udziału.

Również delegat Polski, ambasador Lange przypomniał, że Polska stwierdziła uprzednio dwukrotnie, iż tzw. Małe Zgromadzenie narusza ducha i literę Karty ONZ, wobec czego delegacja polska nie będzie uczestniczyła w pracach tego zgromadzenia.

Defilada na Placu Czerwym w Moskwie

Radio moskiewskie ogłosiło telegramy gratulacyjne premiera brytyjskiego Attlee i prezydenta Trumana, nadane z powodu 30 rocznicy rewolucji sowieckiej. W Moskwie marszałek sowieckich sił zbrojnych gen. Bułganin dokonał wczoraj przeglądu wojsk na Placu Czerwym, a później w ciągu dnia odbył się wielki pochód 300 tys. robotników niosących olbrzymie portrety przywódców sowieckich i aktualne hasła wypisane na transparentach.

Warszawa w hołdzie bohaterom walk o wolność

Uroczystości u stóp pomnika Braterstwa Broni

W dniu wczorajszym Warszawa złożyła hołd żołnierzom radzieckim poległym w walce o wolność w Polsce. Począwszy od godzin porannych, przed pomnik Braterstwa Broni i pomnik Wdzięczności napływały niezliczone tłumy delegacji organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych, kulturalnych, zakładów pracy, składających wieńce. Przeciągający przez dwie godziny kierownicy delegacji pokryli cokoły pomników wspaniałym jesiennym kwieciami.

Z okazji 30 rocznicy Rewolucji Paź-

dziernikowej w Muzeum Narodowym w Warszawie została wczoraj otwarta wystawa, która reprezentuje osiągnięcia Związku Radzieckiego w dziedzinie przemysłu, kultury i sztuki. Po przemówieniach wicepremiera Korzyckiego i przedstawicieli ambasady radzieckiej, dokonał otwarcia wystawy marszałek Sejmu — Kowalski. Na uroczystości obecni byli: Marszałek Żymierski, ministrowie Dybowski i Kaczorowski, oraz reprezentanci korpusu dyplomatycznego.

Rząd francuski wypiera się chęci zdevaluowania franka

Czy dojdzie do triumwiratu: Blum, Reynaud, Hierrot?

Francuski minister do spraw gospodarczych Moch, oświadczył przed stawicielom prasy, że nowa polityka ekonomiczna rządu, zainaugurowana

we środę, decyzją zniesienia premii węglowych i podwyżki ceny węgla o 60 proc. nie oznacza bynajmniej, aby rząd zamierzał zdevaluować franka.

Od kilku dni w kołach rządowych i politycznych Paryża odbywają się ożywione konsultacje w związku z planowaną zmianą rządu i przesunięciem gabinetu na prawo po wprowadzeniu nowych elementów politycznych.

Według wiarygodnych informacji Ramadier miał się zgodzić na oddanie premiershipwa w ciągu najbliższych 2 tygodni w ręce Bluma, który ze swej strony rozpoczął już przygotowania do utworzenia zespołu ministerialnego. Z powodu złego stanu zdrowia Blum nie zatrzymałby portfela ministerialnego dla siebie i zająłby się tylko koordynacją działalności nowego rządu, przy czym najbliższy jego współpracownik, D. Kayer otrzymałby tytuł sekretarza stanu.

Innymi kandydatami są Reynaud i Hierrot, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego. W kuluarach pałacu Bourbonów mówi się nawet o pewnego rodzaju triumwiracie: Blum, Reynaud, Hierrot. (API)

Zwycięstwo austriackiej partii komunistycznej

w wyborach do rad zakładowych

W czwartek odbyły się wybory do rad zakładowych w 14 dużych przedsiębiorstwach przemysłowych Wiednia i Dolnej Austrii. Na ogólną liczbę 82 mandatów, 34 tj. ponad 40%, przypadły partii komunistycznej i popieranej przez nią liście jednolitości robotniczej.

Dar rządu ZSRR dla premiera Gottwalda

Charge d'affaires ambasady sowieckiej w Pradze, Bodrov, wręczył wczoraj premierowi Gottwaldowi, trzy samochody najnowszej konstrukcji, jako dar od swego rządu. Jeden z wozów jest osobistym prezentem dla premiera czechosłowackiego, zaś dwa pozostałe zostały mu oddane do dyspozycji dla ofiarowania, komu uzna za stosowne.

Jednomyslna zgoda w Londynie na pierwszym posiedzeniu 4 zastępców ministrów

Na pierwszym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagr. Wielkiej Czwórki omawiano porządek dzienny konferencji ustanowiony jeszcze w kwietniu w Moskwie. Francję reprezentował d. Saint Hardouin, W. Brytanię — Dean,

Stany Zjedn. — Murphy, a ZSRR — Smirno. Posiedzeniu przewodniczył delegat brytyjski, Dean.

Delegaci wyrazili jednomyślną zgodę na wpisanie do programu konferencji dwóch problemów najważniejszych: procedury przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami i sprawy ustroju politycznego Niemiec. Trzeci problem, dotyczący odszkodowań, pozostał na razie w zawieszaniu, przy czym każda z delegacji zastrzegła sobie prawo wysunięcia go w razie potrzeby.

Delegat brytyjski zaproponował rozpatrzenie przez konferencję zastępców nowej kwestii, mianowicie przygotowania porządku dziennego dla Konferencji Wielkiej Czwórki, która ma rozpocząć się 25 listopada w Lancaster House. Rząd francuski wyraził swą zgodę na wpisanie tej sprawy, oczekuje się odpowiedzi rządu amerykańskiego i sowieckiego. (API)

Obiad na cześć polskich gości

Bawiąca od wczoraj w Moskwie, w związku z uroczystościami jubileuszowymi, delegacja polskich partii politycznych, związków zawodowych i Ligi Kobiet, zwiędziła w czwartek Mauzoleum Lenina, Kreml oraz Muzeum Lenina. S. wiańskiego gen. Gundorow wydał na cześć gości polskich obiad w hotelu „National”.

Członkowie delegacji polskiej oraz przybyła w dniu dzisiejszym grupa literatów polskich obecni byli wieczorem na uroczystej akademii jubileuszowej w Teatrze Wielkim.

Pała zboże...

Prasa przyniosła nam nieprawdopodobną wiadomość o spaleniu w Argentynie zboża wartości wielu milionów funtów szterlingów. Uległo ono zniszczeniu, ponieważ eksport okazał się „nieopłacalny”. Dzieje się to dokładnie w tym czasie, gdy deficyt światowy zbóż obliczany jest na 10 milionów ton, gdy wielu narodom, które nie były w możności na skutek działań wojennych odbudować swej produkcji rolnej, zagraża głód, gdy utrudnia się tym narodom nawet możliwość zakupu zboża na rynkach zagranicznych, gdy giełdy amerykańskie spekulują na zwyższe cen...

Niszczenie środków żywności nie jest dla świata nowością. Odbywało się ono na szeroką skalę w okresie przedwojennym. Paliła lub wrzucała pszenicę do morza Kanada, opalała kawa lokomotywy Brazylii, niszczyły „nadmier” artykułów żywnościowych Stany Zjednoczone. Mimo, że dwie trzecie ludności świata odżywiało się w sposób niedostateczny, mimo, że w szeregu krajów, zwłaszcza kolonialnych, głód był stałym gościem. Ale ceny, gwarantujące handlarzom wygórowane zyski musiały być utrzymane.

Obecny jednak krok, opanowanie przez dyktatorski rząd Perona, Argentyny obudzić musi w każdym człowieku, mającym choćby odrobinę zrozumienia dla cierpień bliźniego, odruch buntu,

uczucie odrazy i pogardy. Pogardy dla ciasnego egoizmu sytego, który nie uczynił nic dla ratowania świata od faszystowskiej zbrodni. Przeciwnie, chętnie udzielał gościny hitlerowskim przestępcom. Postępek Argentyny, albo żądającej za swoje zboże dolarów, których nie posiadają narody głodne, albo też pałacej je, zakwalifikować należy jako czyn antyhumanitarny, czyn sprzeczny z elementarnymi zasadami współżycia narodów. Albowiem Argentyna mogła sprzedać to zboże. Mogła je oddać na kredyt, mogła zamienić na inne towary, wreszcie mogła po prostu ofiarować tym, którzy cierpią głód.

Wobec tego faktu wszelkie deklaracje na temat współpracy gospodarczej świata wydają się operowaniem frazesami bez pokrycia, kryjącymi za sobą ciasny egoizm, drapieżną żądzę zysku.

Jeśli są jeszcze ludzie, posiadający wiarę w rządy dyktatorów, wyższych ponad względy moralne, ponad względy elementarnej ludzkiej solidarności — to widok spalonego argentyńskiego zboża winien im ostatecznie otworzyć oczy. Winien ich przekonać, że na drodze wszechwładnego kapitalizmu uznającego jedno jedyne prawo zysku, świata odbudować się nie da, że trzeba szukać dróg innych, dróg zmierzających do stworzenia ogólnoludzkiej solidarności ludzi pracy.

K

Uroczysta akademія w 30-lecie Rewolucji Listopadowej Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Zarządzie Miejskim

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Zarządzie Miejskim urządziło wczoraj w auli U. P. uroczystą akademię z okazji 30-tej rocznicy Rewolucji Listopadowej.

Akademii rozpoczęto odegraniem wiazanki melodii polskich w wykonaniu orkiestry pod dyr. p. Sternalskiego, po czym prezydent miasta Poznania mgr Sroka powitał przedstawicieli władz z przewodniczącym WRN p. Piękniewskim, przewodniczącym MRN p. Kowalewskim, delegatem Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, prof. Frankowskim na czele. Z kolei prof. dr B. Kuryłowicz wygłosił odczyt na temat „Znaczenie Rewolucji Listopadowej dla międzynarodowego ruchu robotniczego”. Prelegent zobrazował osiągnięcia i korzyści, wynikające z Rewolucji dla ruchu robotniczego. Przechodząc do omówienia obecnych stosunków politycznych, prof. Kuryłowicz powiedział: „ZSRR stoi na gruncie stabilizacji naszych granic, pokoju, suwerenności i wolności”.

W odpowiedzi zabrał głos przedstawiciel Armii Czerwonej mjr. Naumow, który w krótkich i serdecznych słowach podkreślił korzyści z przyjaźni obu sąsiadów słowiańskich — wznowić o krzyk na jej cześć.

Na zakończenie części oficjalnej odczytany został telegram, którego treść brzmi następująco: „Do przewodniczącego Rady Miejskiej st. m. Moskwy. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Zarządzie stoł. m. Poznania, łączy się z braterską stolicą Moskwą w radości i dumie z okazji trzydziestej rocznicy Rewolucji Październikowej — przesyłając na ręce pana przewodniczącego Rady Miejskiej najserdeczniejsze gratulacje.”

W części artystycznej udział wzięli: Franc. Łukasiewicz (fortepian), zespół

Austria będzie suwerenna ale nie będzie terenem propagandy wojennej

W Wiedniu odbyła się uroczysta akademія z okazji 30-lecia Rewolucji Październikowej. Dowódca wojsk radzieckich w Austrii generał Kurasow, oświadczył na akademii m. in.:

„Związek Radziecki życzy sobie utrwalenia nowej demokracji w Austrii. ZSRR chce, aby Austria stała się naprawdę niepodległą, ale nie zgodzi się na to, aby była terenem propagandy wojennej.”

Przywódcą austriackiej partii komunistycznej — poseł Fischer, wygłosił

Gorączkowe wysiłki tureckiej dyplomacji w kierunku utworzenia „Obronny Bloku Bliskiego Wschodu”

W egipskich kołach politycznych krąży uporczywe pogłoski, że Turcja — działając w myśl rozkazów jej obecnych patronów — czyni gorączkowe wysiłki, by skłonić państwa arabskie do utworzenia Bloku Wschodniego, który by poza członkami Ligi Arabskiej obejmował również Iran, Turcję i Grecję.

Zgodnie z informacjami dziennika „Almasyry” ostatnio miały miejsce nieoficjalne rozmowy w Kairze między przedstawicielami Turcji i Grecji z jednej strony i przedstawicielami Iranu i Ligi

Oni walczyli po to abyśmy na gruzach mogli budować nowe życie

Poznaniacy złożyli hołd poległym bohaterom Armii Radzieckiej

Jak już donosiliśmy, w ub. czwartek odbyły się w Poznaniu wielkie uroczystości z okazji 30-lecia Rewolucji Październikowej. W ramach tego obchodu złożyło społeczeństwo poznańskie hołd żołnierzom Armii Radzieckiej, poległym w walkach o Poznań.

Oddziały Wojska Polskiego, partie polityczne, związki zawodowe, organizacje społeczne, paramilitarne i młodzieżowe oraz młodzież szkolna zebrały się wieczorem na placu pomiędzy Uniwersytetem Poznańskim a Zamkiem, skąd wyruszył długi pochód w kierunku Cytadeli. Czoło pochodu stanowiła orkiestra wojskowa, za którą kroczyły kompanie Wojska Polskiego ze sztandarami pułkowymi. Bezosłownie za wojskiem postępowali przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz społeczeństwa z pp. ministrem oświaty Skrzyszewskim, wojewodą poznańskim St. Brzezińskim, prezydentem miasta mgr. Sroka na

czele. Bardzo licznie był reprezentowany korpus oficerski. Dalej maszerowały delegacje partyj i organizacyj ze sztandarami, młodzież szkolna, organizacje młodzieżowe i delegacje z wieńcami, których niesiono około 65.

Ulicami św. Marcina, Marcinkowskiego, 23 Lutego, placem Wielkopolskim, Wolnicą i Garbarami dotarli do Pomnika Bohaterów na Cytadeli. Przy rzeźbieniu oświetlonym obelisku Pomnika stanęła warta honorowa. Po obu stronach schodów wiodących do pomnika ustawili się poczty sztandarowe, a przy ul. Pod Stokami uszeregowano wszystkie organizacje i oddziały wojskowe. Przedstawiciele władz zajęły miejsca tuż obok pomnika.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnów radzieckiego i polskiego wstąpił na mównicę prezydent mgr. Sroka, który m. in. powiedział: „W rocznicę 30-lecia Wielkiej Rewo-

lucji Październikowej, my, Polacy, składamy również hołd i wyrazy podziwu żołnierzom radzieckim. Armia radziecka jest bowiem jednym z najlepszych sprawdzianów, jaką siłą jest demokratyczny ustrój ZSRR. Szczególnie zaś składamy hołd bohaterom tej armii, którzy położyli w ofierze swoje życie, aby nam przynieść wolność i suwerenność naszej Ojczyzny. My, Poznaniacy czcimy dzisiaj prochy tych, którzy walczyli po to, abyśmy mogli na gruzach zniszczonego Poznania budować nowe życie, ku chwale naszej i naszych następców.”

Z kolei zabrał głos płk. Żurawiew — przedstawiciel Armii Radzieckiej. Nakreślił on pokrótce zdobycze, jakie dała narodom radzieckim Wielka Rewolucja Październikowa, a podkreślając wkład Zw. Radzieckiego w walkę o wolność narodów słowiańskich, a szczególnie narodu polskiego, oświadczył: „My — Związek Radziecki — nie pozwolimy nigdy i nikomu naruszyć przyjaźni panującej wśród narodów słowiańskich. W naszej pamięci pozostanie bowiem na długo wielkie dzieło tych, którzy przy naszym boku walczyli o naszą i waszą wolność.”

Po zapaleniu zniczy przy obelisku Pomnika Bohaterów nastąpiło składanie wieńców. Pierwszy wieńiec złożył u stóp pomnika p. wojewoda St. Brzeziński, a z dalszymi przystępowali kolejno: przewodniczący WRN Piękniewski, prezydent miasta mgr. Sroka, rektor A. H. prof. dr Górski, prezes Woj. Zarz. Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej i inne delegacje.

W uroczystości na Cytadeli wzięły udział tysiączne rzesze mieszkańców Poznania. (c)

Wieś rodzinna cześć pamięć gen. Sikorskiego

W gromadzie Tuszów Narodowy, gdzie urodził się śp. gen. Władysław Sikorski, nastąpiło odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej na domu rodzinnym generała. Po uroczystym nabożeństwie, odsłonięcie tablicy w imieniu powiatu dokonał prezes miejscowego SL ob. Kordaś, (PAP)

Sprawcy potwornej zbrodni staną przed Sądem

W nocy z 14 na 15 sierpnia br. niedobitki faszystowskiej bandy NZW, do konaly na terenie powiatu Ostrołęka potwornej zbrodni. Bandyci wymordowali 4-osobową rodzinę Cudnych we wsi Czarnańce, gmina Rzekuń oraz zamordowali 3 osoby i ciężko ranili

jedną, spośród rodziny Rutkowskich, we wsi Borowe tejsze gminy.

Władze bezpieczeństwa niezwłocznie rozpoczęły dochodzenia, celem wykrycia sprawców zbrodni. Ostatnio aresztowani zostali Kamiński Adam „dowódca plutonu” NZW na gminę Rzekuń, który wydał zarządzenie dokonania morderstwa oraz bezpośredni mordercy: Kamiński Czesław pseud. „Stary”, Budlewski Bolesław pseud. „Śmiały”, Zięba Czesław pseud. „Łek”.

W najbliższym czasie odpowiedzą za swe zbrodnie przed Sądem Wojewódzkim. (PAP).

4 wagony spłonęły Katastrofa kolejowa w Szwecji

W pobliżu Götheburga pociąg osobowy zderzył się z kolejowym transportem nafty. Kilka osób poniosło śmierć, a kilkanaście zostało rannych. Wagon cysterna przewrócił się na pociąg osobowy i 4 wagony stanęły w płomieniach. (PAP).

12 osób zabitych, 90 ciężko rannych w fabryce celulozy

W fabryce celulozy w Raumo, w odległości około 200 km od Helsinek, nastąpił wybuch zbiornika z płynnym chlorem. 12 osób poniosło śmierć, a 90 odniosło ciężkie rany. Straż ognio-wa nie mogła zwalczyć płomieni, które objęły fabrykę, wobec wydobywania się gazów trujących. (PAP)

Za liczny udział w pogrzebie, wieńce i kwiaty oraz okazane współczucia z powodu zgonu śp.

Kazimierza Jankowskiego

składa Wielebnemu Duchowieństwu, prof. Nowakowskiemu wraz z chórem, Dyrekcji i Pracownikom Centr. Zjedn. Przem. Budowl. oraz wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne

„Bóg zapłać”

p6860

rodzina

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji P. Z. W. S., Dyrekcji Księgarni „Albertinum” P. P. Zembrzuskim, Współkolegom, Dyrekcji i Radzie Zakładowej Drukarni św. Wojciecha, Zw. Zaw. Przem. Poligr. Chórowi Drukarzy, Współpracownikom oraz wszystkim Krewnym i Znajomym składam za złożone wieńce i udział w pogrzebie mego męża i ojca naszego śp.

Stanisława Langi

serdeczne

„Bóg zapłać”

43180

żona z dziećmi.



Iluminacja Zamku poznańskiego w dniu 30-lecia Rewolucji Październikowej

†
Dnia 24. października 1947 r. zmarł nagle w Krynicy, śp.
Edmund Jurewicz
Prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Międzyzdrojach.
Cześć Jego pamięci!
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Międzyzdrojach.
11-217

†
W dniu 6 listopada 1947 po ciężkich cierpieniach zmarła, śp.
Ludwika Bałkiewiczowa
przeżywszy lat 66.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 14.30 z kaplicy ementarnej we Wronkach, o czym zawiadamiają stroskani
synowie.
Wronki, Bytom, Gdańsk. 43188

†
Dnia 6. listopada 1947 r. zmarł pracownik naszej instytucji śp.
Wacław Kucharski
Pogrzeb odbędzie się 8 listopada br. o godz. 11.45 z kaplicy ementarnej na Jezycach.
Cześć Jego pamięci!
Miejska Poznańska Kolej Elektryczna Dyrekcja Rada Zakładowa
11-229

Związek Radziecki bronić będzie interesów pokoju aż do ostateczności

Wielka mowa min. Mołotowa w 30 rocznicę Rewolucji Październikowej

3 okresy walki: o istnienie, wolność i odbudowę.

Mówca kreśli historię pierwszego okresu, w ciągu którego Związek Radziecki został przekształcony w jedno z czołowych państw przemysłowych. Produkcja przemysłowa ciężkiego przemysłu wzrosła w tym okresie w porównaniu z rokiem 1913 — 12 razy, produkcja rolna — 2 razy. Był to — nie postęp, lecz skok. Zlikwidowane zostało w tym czasie bezrobocie i ogromnie wzrosła stopa życiowa pracujących.

Okres wojny wykazał, jak wielką jest potęgą i siłą państwa socjalistycznego. Naród radziecki ocalił dzięki swej nieugiętej walce cywilizację europejską przed faszyzmem. Świat widzi w tym wielką zasługę narodu radzieckiego i jego wielkiego wodza — Stalina. Związek Radziecki wyszedł z tej wojny jeszcze bardziej wzmocniony i zjednoczony.

W okresie odbudowy powojennej, przystąpiliśmy — mówi dalej Mołotow — do realizacji nowego planu 5-letniego. Posuwamy się zdecydowanie naprzód we wszystkich gałęziach przemysłu, gospodarki rolnej i w transporcie. Wzrasta wydajność naszej produkcji przemysłowej. W październiku globalna produkcja naszego ciężkiego przemysłu osiągnęła już przeciętny poziom miesięczny z 1940 roku. Wszystko to świadczy, że stworzone zostały w naszym kraju warunki szybkiego podniesienia dobrobytu narodu i dalszego wzmocnienia potęgi państwa radzieckiego.

Rekordy produkcji

W bohaterskim wysiłku naród nasz realizuje postawione przez Stalina zadanie, odbudowy zniszczonych terenów, odbudowy przedwojennego poziomu przemysłu i rolnictwa, i przekroczenia tego poziomu. W gospodarce rolnej pierwszy rok planu 5-letniego był ciężki z powodu suszy, jednakże kraj nasz szybko, przewyższył wynikające stąd trudności i zbiory tegoż roku przewyższają zeszłoroczne o 58%. W przemyśle plan zeszłoroczny wykonany został w 96%, w roku bieżącym przemysł radziecki wykonuje plan z nadwyżką. W ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy plan wykonano w 103%. W roku bieżącym będą nadrobione braki roku ubiegłego i plan pierwszych dwóch lat pięcioletki będzie wykonany w całości.

Porównanie Związku Radzieckiego ze starą Rosją carską, która nie mogła się oprzeć, ani imperializmowi japońskiemu, ani hordom Wilhelma, wykazuje naocześnie, że

ludowa rewolucja, kierowana przez partię Lenina—Stalina przekształciła kraj w wielkie i produjące mocarstwo.

Związek Radziecki zawdzięcza swą wielkość rewolucji socjalistycznej i wielkość tej uznają dzisiaj narody całego świata. Gdyby bolszewicy nie wyrwali przed 30 laty władzy z rąk popleczników burżuazji, kraj nasz, podkresła Mołotow, utraciłby, niepodległość i musiałby nędźnie wegetować.

Co może socjalizm

Minister Mołotow porównuje dalej rozwój Związku Radzieckiego w okresie międzywojennym z rozwojem Anglii i Francji. W okresie tym przemysł angielski i francuski dreptał na miejscu, przeżywając wprawdzie w poszczególnych latach pewien rozwój, lecz częściej jeszcze przeżywając lata stagnacji i upadku. Przemysł radziecki w tym czasie zwiększył się prawie dwunastokrotnie. Ta uderzająca różnica wynika z faktu, że przemysł i cała gospodarka narodowa ZSRR zbudowana jest na fundamencie socjalizmu, gdy gospodarka Anglii i Francji jest gospodarką kapitalistyczną. Fundament socjalizmu w Związku Radzieckim wzmacnia się z każdym dniem, filary zaś społeczeństwa kapitalistycznego w Europie są na wskroś przegniłe.

Obecnie, jak nigdy przed tym można ocenić jak bardzo dojrzały przesłanki socjalizmu w naszym kraju już przed 30 laty, wywodzi dalej Mołotow. Wówczas, przed 30 laty Lenin podkreślał, że w istniejących warunkach historycznych —

nie można posuwać się naprzód nie czyniąc kroków w kierunku socjalizmu i że dojrzały już materialne przesłanki do socjalizmu. Materialne warunki do przeobrażeń socjalistycznych wówczas, przed 30 laty, były w Anglii i Francji w nie mniejszym stopniu doj-

Na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Pracujących minister spraw zagranicznych Mołotow wygłosił przemówienie, poświęcone 30 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Radosne uczucia z powodu zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju — mówi minister Mołotow — przeżywają dziś nie tylko ludzie Związku Radzieckiego, ale i narody przyjaznych nam krajów oraz miliony ludzi w krajach kapitalistycznych i w krajach kolonialnych. Wrogowie nasi przepowiadali, że władza radziecka nie utrzyma się długo. Jednakże bolszewicy nie przelekli się tych przepowiedni i zbudowali w ciągu 30 lat państwo socjalistyczne.

nie wystarczy do rozwiązania problemów, których rozwiązanie stało się już historyczną koniecznością.

Kraje nowej demokracji

Druga wojna światowa zadała jej pozycję w Europie. Kraje nowej demokracji, Jugosławia, Polska, Rumunia, Bułgaria, Czecho-

Obrona pokoju

Przechodząc do zagadnienia „Związek Radziecki i współpracy międzynarodowej” Mołotow stwierdza, że od pierwszego dnia swojego istnienia, Związek Radziecki zajął szczególne miejsce na arenie międzynarodowej, stając na czele walki o pokój. Lud radziecki obronił swój kraj przed szeregami interwencji wojskowych, za które odpowiedzialność ponoszą imperialiści Anglii i Francji, ich amerykańscy i japońscy sojusznicy oraz ich wasale. Lud radziecki obronił swą niepodległość i wkroczył na drogę zwycięskiego i pokojowego budownictwa socjalizmu. Mołotow przypomina, że knowania przeciwko Związkowi Radzieckiemu nie zakończyły się wówczas. Imperialiści robili wszystko ażeby udaremnić budownictwo pokojowe. Anglia i Francja połączyły się z faszystowskimi Włochami i zawarły pakt o

kład monachijski z Niemcami hitlerowskimi by jak najszybciej skłonić faszystów niemieckich do napaści na Związek Radziecki.

Przeliczyli się jednak imperialiści anglo-francuscy. Kiedy po tym napadli Niemcy na ZSRR ożywiły się znów nadzieje wrogów Związku Radzieckiego. Mołotow cytując głosy angielskie i amerykańskie, wypowiadane już w czasie trwania działań wojennych i wyrażające życzenie by armie radzieckie i niemieckie wyczerwały się nawzajem. W „New York Times” w czerwcu 1941 roku można było przeczytać wynurzenie znanej osobistości amerykańskiej: „Jeżeli zobaczymy, że Niemcy wygrają, będziemy musieli pomóc Rosji, jeżeli jednak będzie wygrywała Rosja, będziemy musieli pomóc Niemcom”. W podobnym duchu pisał brytyjski minister Mur-Brabazon. Tym niemniej

Nowa religia: wiera w tajemnicę bomby atomowej

Zgodnie z tą polityką pokojową Związek Radziecki jest za wszechstronnym rozwojem współpracy międzynarodowej. Radziecki Minister Spraw Zagranicznych przypomina znaną wypowiedź Stalina w rozmowie ze Stassenem. — Skoro dwa odmienne systemy mogły współpracować ze sobą, podczas wojny, czemuż nie mogą one współpracować w czasie pokoju, pytał wówczas Stalin. Mołotow stwierdza dalej: Związek Radziecki prowadził i prowadzi niezmienne politykę pokoju i współpracy międzynarodowej. Tak też kształtuje się stosunek Związku Radzieckiego do wszystkich krajów, wykazujących pragnienie współpracy. Polityce tej przeciwstawia się polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Sprawy wewnętrzne wywołują w kierowniczych kołach Ameryki silny niepokój, zwłaszcza w obliczu zbliżającego się kryzysu, stąd wielka ilość planów ekspansji gospodarczej Stanów Zjednoczonych, opartych na agresywnych planach militarno-politycznych imperializmu amerykańskiego. Nie czyni się tajemnicą z faktu, że Stany Zjednoczone, często wspólnie z Anglią zakładają wciąż nowe bazy wojenne, morskie i lotnicze, dostosowując wręcz całe państwa, zwłaszcza położone w pobliżu Związku Radzieckiego, do tych celów. Istnienie w dalszym ciągu połączonego brytyjsko-amerykańskiego sztabu wojskowego ma również służyć dla straszenia nową wojną. W kołach ekspansjonistycznych Ameryki rozpowszechniła się nowa religia, obok niewiary we własne siły wewnętrzne — wiara w tajemnicę bomby atomowej, jakkolwiek tajemnica ta nie istnieje już od dawna, stwierdza wśród grzmotu okłasków i ogromnej owacji minister Mołotow. Imperialiści nie chcą dopuścić do tego, aby ONZ powzięła decyzję o zakazie broni atomowej, chociaż narody Ameryki i Anglii są nie mniej niż inne narody zainteresowane w tym zakazie. Fakt ten okrywa imperialistyczną hańbą i kieruje przeciw nim uczciwych ludzi wszystkich narodów.

Agresywne czołówki miliardów

Minister Mołotow omawia dalej sprawę podżegaczy wojennych. Wbrew protestom amerykańskich i innych ekspansjonistów, Zgromadzenie Generalne ONZ przyjęło, z wielkim trudem decyzyjną potęgą propagandy nowej wojny. Dyskusja dowiodła jednak, że należy jeszcze bardziej wzmocnić walkę przeciwko podżegaczom wojennym i ich protektorom, spełniającym wole agresywnej czołówki miliardów. Monopolistyczny kapitał amerykański zebrał olbrzymie zyski w czasie wojny i zużywa je teraz dla wywołania naskoku na szereg krajów. Ludzie ci pragną wykorzystać koniunkturę wojenną, ale interesy narodu różnią się od interesów podżegaczy do nowej wojny światowej. Amerykański imperializm dąży do wykorzystania trudności powojennych niektórych państw dla narzucenia im swej woli i do utorowania drogi dla panowania światowego Stanów Zjednoczonych. Nie usprawiedliwia to nadziei na możliwość uniknięcia narastających trudności wewnętrznych, uniknięcia głębokiego kryzysu gospodarczego i zapobieżenia coraz bardziej zastraszającemu się podziałowi Stanów

Zjednoczonych na dwie grupy, grupę imperialistyczną i grupę demokratyczną, do której należy przyszłość. Zaku-

Nierozwiązane zagadnienie Niemiec

Mołotow omawia dalej zagadnienie niemieckie. Gdyby Ameryka i Anglia trzymały się w latach powojennych zasad uchwalonych w Jaltie i Poczdamie, wówczas współpraca między ZSRR a tymi krajami dałaby i teraz dobre wyniki. Stany Zjednoczone i Anglia odstąpiły jednak od tych zasad demokratycznych i naruszyły postanowienia powzięte wspólnie. Strefy okupacyjne angielska i amerykańska zostały połączone i prowadzona tam jest jednostronna polityka, niezależnie od Rady Kontroli. Wytworzyła się sytuacja, wskazuje dalej Mołotow, w której istnieje obszar dwustrefowy oraz inne strefy. Związek Radziecki uważa za konieczne, aby postanowienia jaltańskie i poczdamskie, przewidujące przyłączenie Niemiec, jako jednolitego państwa demokratycznego, zostały wprowadzone w życie. Państwo nie-

O zjednoczenie wszystkich sił demokratycznych

W obecnych warunkach potrzebne jest zjednoczenie wszystkich sił obozu demokratycznego i antyimperialistycznego w Europie i poza Europą, dla stworzenia nieprzezwyciężonej bariery przeciwko imperializmowi i agresji. Zjednoczenie sił demokratycznych złączy narody w armię tak potężną jakiej nie może

Mamy przed sobą w obecnej chwili zadanie zjednoczenia wszystkich sił antyimperialistycznych i demokratycznych. Trzeźwy stosunek do spraw wiedzy, mówi Mołotow, że w chwili obecnej awantury imperialistyczne stanowią niebezpieczną grę losami kapitalizmu. Niektórzy ministrowie i senatorzy może tego nie rozumieją. Lecz jeżeli antyimperialistyczny i demokratyczny obóz zjednoczy swe siły i wykorzysta wszystkie swe możliwości, to imperialiści będą się musieli stać bardziej rozsądnymi i zachowywać się spokojnie. Należy sądzić, że kapitalizm nie jest zainteresowany w przyspieszeniu swej własnej katastrofy — stwierdza Mołotow.

Na drodze do postępu

Wstępując w 31 rok Rewolucji, wywodzi dalej Mołotow, spoglądamy z zadowoleniem na przebyty drogę i ze spokojem patrzymy w przyszłość. Jednym z najważniejszych osiągnięć naszej Rewolucji jest rozwój ideowy naszych ludzi — jako patriotów radzieckich. Oblicze ideowe ludzi radzieckich przejawia się przede wszystkim w świadomym stosunku do pracy. Mołotow mówi o olbrzymim rozwoju odpowiedzialności pracy oraz o nowych jej formach o zobowiązaniach do wykonania przedterminowego rocznych planów produkcji i planu pięcioletniego jako całości. Dostawy zboża będą w tym roku wykonane przed terminem i państwo otrzyma tyle zboża, ile otrzymywało w najlepszych latach przedwojennych mimo, że obszar zasiewów i wyposażenie techniczne są mniejsze niż przed wojną. Zwycięstwo nad hitleryzmem było wyrazem i wynikiem patriotyzmu radzieckiego. Mamy obecnie olbrzymie możliwości prowadzenia pomyslniejszej walki z resztkami pozostałości kapitalizmu w świadomości ludzkiej. W kraju naszym, stwierdza Mołotow, komunizm jest źródłem natchnienia do ofiarnej pracy i bohaterskiej walki. Ludzie radzieccy zdecydowani są podać bezwzględnej krytyce wszelkie przejawy uwielbienia i służalczości wobec Zachodu i jego kapitalistycznej kultury. W ciągu tych 30 lat drogę naszą oświecały idee marksizmu i leninizmu. Partia bolszewicka, która oczyściła swoje szeregi od wrogich agentów, stała się wielką siłą, wyrazem moralno-politycznej jednności naszego narodu, kroczącego naprzód ku społeczeństwu komunistycznemu.

Pod przewodnictwem Stalina partia wskazuje drogę do powszechnego pokoju, do obalenia niewoli kapitalistycznej, do wielkiego postępu ludzkości.

Wszystkie drogi prowadzą do komunizmu

Doświadczenie wykazało, że współczesny ruch komunistyczny rozwijał się i okrzepł w wielu krajach tak dalece, że nie można nim kierować z jednego ośrodka. Jest to jeden z doniosłych sukcesów. Ale jednocześnie doświadczenie wykazało, że partie komunistyczne winny mieć organ umożliwiający dokonywanie wymiany poglądów i w razie konieczności koordynowanie działalności we wzajemnym porozumieniu. Partia bolszewicka wita te poczynania partii komunistycznych i życzy im pełnego sukcesu.

Zjednoczone siły demokracji i socjalizmu w Europie i poza jej granicami są obecnie bez porównania potężniejsze niż przeciwstawiające się im antydemokratyczne siły obozu imperialistycznego. Kapitalizm stał się hamulcem postępu ludzkości, a awanturnicza polityka imperializmu stanowi główne niebezpieczeństwo dla miłujących pokój narodów. Rewolucja Październikowa utworzyła oczy narodom na fakt, że zbliża się ku końcowi wielki kapitalizm i że otworem stoi droga do pokoju i postępu. Rozpaczliwe wysiłki imperialistów nie uratują kapitalizmu od nadciągającej zagłady.

Mołotow stwierdza — żyjemy w wieku, w którym wszystkie drogi prowadzą do komunizmu.

Lenin wyprowadził nasz kraj na drogę socjalizmu, wolności i szczęścia ludzkości. Drogą tą prowadzi nasz naród dalej Stalin.

Mołotow zakończył swoje przemówienie entuzjastycznie podchwytując okrzykiem na cześć 30 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

REWOLUCJA I POLSKA

Przemówienie ministra Minca w 30 rocznicę Rewolucji Październikowej

„Zebrał się tutaj — oświadczył minister Minc — w 30-lecie Wielkiej Rewolucji Październikowej nie tylko aby uczcić święto potężnego i przyjaznego nam państwa, ale jednocześnie po to by uczcić rocznicę gigantycznego, przełomowego wydarzenia historycznego, którego znaczenie przetrasta granice Związku Radzieckiego i w ciągu 30 lat trudów i zwycięstw promieniuje na cały świat.

Trzydzieści lat temu lud Rosji pod wodzą wielkiego Lenina rozbił znienawidzony ustrój obszarowo-kapitałistyczny — dawną Rosję — więzienie narodów i przystąpił do budowy nowego życia.

Minister przypomina kolejne etapy trudnych walk i zmagania: lata 1918—1921. Wojna domowa, interwencja, blokada, głód. Międzynarodowy kapitalizm nie chce uznać, że jest kraj, który zdecydował wyłamać się spod jego władzy Japończycy, Amerykanie, Anglicy, Francuzi, Serbowie, Grecy, biali generałowie rosyjscy, marsz Piłsudskiego na Kijów — wszystkie te niewidziane w historii trudności, robotnik i chłop rosyjski zwycięsko przełamuje.

Lata 1921 — 1928. Trudy i znoje odbudowy. Odbudowy gospodarki naro-

Z okazji 30-tej rocznicy Rewolucji Październikowej odbyła się w Warszawie uroczysta akademія z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej i członków Rządu. Wobec licznie zebranych przedstawicieli świata pracy i partii politycznych — minister przemysłu i handlu Hilary Minc wygłosił przemówienie, którego streszczenie podajemy poniżej:

dowej na nowych podstawach. W roku 1924 śmierć wyrwa Lenina z szeregu towarzyszy — Stalin (oklaski, okrzyki, niech żyje wódz narodów słowiańskich Generalissimus Stalin). Odbudowa trwa pomimo groźb, prowokacji, presji dyplomatycznej, działalności obcych wywiadów, sabotażu. Mimo wszystkich przeciwności odradza się radziecka gospodarka.

Lata 1928 — 1933. Pierwsza stalinowska pięcioletka, pierwsza część wielkiego planu budowy ustroju socjalistycznego — planu przekształcenia kraju z zaciętego w kraj przodujący, rolniczego w przemysłowy. Wyrastają giganty przemysłowe, traktory i kombajny wychodzą na niemiernie polną. Powstają tysiące szkół, instytutów, uniwersytetów. Nie zmniejsza się jednak presja zagranicy. Mimo ciągłych trudności i ten okres kończy się zwycięstwem.

Lata 1933 — 1938. Druga zwycięska pięcioletka. Nowe gigantyczne budowy przemysłowe. Marsz naprzód rolnictwa. Dalsza rozbudowa kultury. Zanika podział na stare klasy społeczne, powstaje nowa związana z ustrojem inteligencja. Rozwój gospodarczy i polityczny znajdują wyraz w nowej konstytucji. Ale jednocześnie w Niemczech, Włoszech, Japonii wyrasta nowe niebezpieczeństwo. Wyhodowany przez niemieckich i anglosaskich kapitalistów Hitler, zagarnia władzę. Związek Radziecki czyni wszystko aby zachować spokój, ale dla obrony światowego kapitalizmu postanowiono pozwolić na rozwój hitleryzmu — bandarna Europa. Zajęcie Nadrenii i łamanie traktatu wersalskiego, odrzucenie się armii niemieckiej, zajęcie Austrii, zduszenie bohaterskiej ludowej Hiszpanii, zajęcie Sudetów, Pragi, Kijpeda — oto etapy rozwoju hitleryzmu, na które świat zachodni patrzył przez palce.

minuta ciszy). Gdy krwawym wysiłkiem Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego Niemców wypędzono, stanęło zagadnienie jaką Polskę ma być i jakie będą jej granice. Była alternatywa Polski okrojonej, niezdolnej do życia i alternatywa Polski wielkiej i mocnej, opartej na Odrze, Nisie i Bałtyku. Nie trzeba już przypominać, kto był przeciwnikiem naszym granicom zachodnim, a kto był za nimi.

Każdy już prawie dziś rozumie, że bez oparcia o Związek Radziecki nie było osiągnięcia przez Polskę wyzwolenia gospodarczego, niepodległości gospodarczej, które dały nam wielkie reformy ustrojowe. Oparcie o Związek Radziecki dało nam możliwość odbudowania kraju drogą którą uważaliśmy za najlepszą i najsprawiedliwszą — naszą polską drogą.

Nie było by niepodległości Polski w 1918 r. bez zwycięstwa Rewolucji Listopadowej. Po zaprzepaszczeniu tej niepodległości przez antysowiecką, zbrodniczą politykę mensterów sanacyj-

nych Polska powstała jako państwo niepodległe i odrodzone dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej, dzięki sojuszu Wojska Polskiego z Armią Radziecką i ich błyskawicznemu marszowi, dzięki niezłomnej postawie narodu podczas okupacji, dzięki uzyskaniu granic zachodnich, dzięki uwolnieniu się od kapitału zagranicznego — dzięki możliwości kroczenia własną, polską drogą rozwojową. Nie ma dziś miejsca w Polsce na orientację anty-radziecką, bo orientacja taka to orientacja przeciw polskiej niepodległości. Nad stosunkami polsko-radzieckimi ciąży setki lat waśni, walk, wzajemnych niesprawiedliwości. Rewolucja Listopadowa w Rosji i głębokie zmiany ustrojowe w Polsce stworzyły podstawę do szybkiego zwyciężenia tej ciężkiej i trudnej przeszłości.

Chciano spekulować na tradycjach historycznych i ukuc z nich oręż przeciwko radziecko-polskiemu braterswu. Ale nasz naród okazał się mądrym narodem i dlatego ci, którzy stawiali na antyradzieckim gruncie kończą i nas bankructwem otoczonym hańbą i pogardą.

W całym narodzie ugruntowuje się jako jasne i zrozumiałe proroctwo twierdzenie Engelsa: „Niepodległość Polski i rewolucja w Rosji warunkują jedno drugie”.

Ważą się losy świata

Nadchodzi rok 1939. Proponowany Polsce przez Związek Radziecki sojusz obronny odrzuca Beck zachęcony przez mocarstwa zachodnie. Pierwszego września Łomby niemieckie spadają na polskie miasta. Po kolejnych zwycięstwach Hitlera, cała niemal Europa znajduje się pod jego żelazną stopą. Związek Radziecki w przewidywaniu nieuniknionego starcia gromadzi siły, szykuje obronę i ofensywę. 22 czerwca 1941 r. Hitler napada na ZSRR.

W bohaterskich latach 1941 — 1945 waga się losy świata. Jeżeli upadnie Związek Radziecki — upadnie kultura i cywilizacja świata. Niemcy idą naprzód, znacząc swą drogę setkami tysięcy ofiar. Gdy zbliżają się do Moskwy — rozpoczyna się zwycięska kontrofensywa radziecka. Po nowej ofensywie hitlerowskiej na Kaukaz i Wołgę następuje epopea Stalingradu. Miliony ludzi na całym świecie z najwyższym przejęciem czekają na wynik zmagania armii radzieckiej otoczonej nad Wołgą żelaznym pierścieniem niemieckim. Bohatersko pracuje radziecki przemysł. Nowa broń idzie na

front. 22 doborowe dywizje niemieckie zostają okrążone i doszczętnie zniszczone. Przez Wołgę, Don, Dniepr, Dniepr, Bug, Wisłę, Odrę, Szprewę i Łabę idzie naprzód armia mścicieli i wyzwolicieli. A na zachodzie trwa dyskusja, jak najłatwiej odroczyć drugi front i przedłużyć wojnę. Dopiero gdy losy wojny były już przesądzone, gdy jasnym było, że zwycięska armia radziecka dojdzie do Berlina, dopiero wtedy odbyło się lądowanie we Francji.

Armia radziecka idzie niepowstrzymanie naprzód i 9 maja 1945 r. Niemcy, podpisując akt kapitulacji przed radzieckimi dowódcami. Faszyzm, hitleryzm, największe niebezpieczeństwo w dziejach ludzkości legły zdruzgotane. Związek Radziecki wyszedł zwycięsko z najtrudniejszego egzaminu ze strasznej wojny.

Lata 1945 — 1947, lata powojenne. Z energią i ofiarnością dźwiga naród radziecki zrujnowane tereny swojego kraju i szybko pomnaża swą potęgę gospodarczą.

re skończyły się tragicznym wrześniem 1939 roku.

Tak wygląda powiązanie zagadnienia niepodległości Polski z problemami Rewolucji Listopadowej w okresie pierwszej wojny światowej.

Polska droga odbudowy

Minister przedstawia następnie zagadnienie to po drugiej wojnie światowej: „Trzeba sobie zdawać sprawę, że losy Polski zależą od tego kiedy i jak będzie wygrana wojna; przedłużenie jej musiałoby oznaczać wygubienie milionów Polaków, zniszczenie gospodarcze Polski i ruinę jej terytorium. Związek Radziecki swym szybkim marszem przez ziemie polskie uratował Śląsk, centrum przemysłu polskiego i miliony polskich istnień. Dziś chylimy głowy przed setkami tysięcy radzieckich żołnierzy, którzy legli za swoją i naszą Ojczyznę na naszej ziemi (zebrani powstają z miejsc — następuje

Siły pokoju opierają się na potężnych podstawach

Dziś najgorętszym pragnieniem milionów ludzi na całym świecie jest pokój. Po mękach i ofiarach wojny ludzie chcą żyć, radować się, budować kroczyć naprzód. Pokój jest jednak zagrożony przez podżegaczy wojennych, którzy chcieliby złamać suwerenność narodów, zbudować imperium światowego kapitału, którego zbrojnym ramieniem w Europie byłoby Niemcy. Dla nas realizacja tych zamiarów oznaczałaby niebyt narodowy, to też całym sercem jesteśmy z tymi, którzy gromadzą siły do walki o pokój.

Zastraszanie bohaterów Stalingradu i Leningradu, partyzantów Marszałka Tito, partyzantów Lubelszczyzny i Kieleckiego, żołnierzy i Armii — z góry skazane jest na niepowodzenie. Strasz nas jeszcze bomba atomowa, która — przestała już być tajemnicą. Siły pokoju opierają się na potężnych podstawach. Reprezentuje te siły potęga

Związku Radzieckiego, rosnąca siła demokracji ludowych, setki milionów szarych ludzi pragnących pokoju w Europie i za oceanem. Te siły konsolidują się wokół największego szczytu pokojowego państwa, Związku Radzieckiego.

W 30 rocznicę Wielkiej Listopadowej Rewolucji — kończy Minister — z Warszawy, zdruzgotanej przez wojnę, z Warszawy odbudowującej się w ciężkim znoju z gruzów, przesyłamy serdeczne, polskie pozdrowienia Moskwie ostoji pokoju i Józefowi Stalinowi, wodzowi światowego pokoju (hucne oklaski). Przesyłając te pozdrowienia, wierzymy niezłomnie, że walka o pokój światowy zostanie wygrana, a wraz z nią zostanie wygrana walka o utrzymanie naszej niepodległości i możliwość szczęśliwego rozwoju naszą narodową zmagającą drogą.

Potężna ostoja pokoju

Ale nie opadły jeszcze dymy wojenne, a już zaczyna się knucie nowych zbrodni. Imperializm dąży do panowania nad światem. Podeptane zostają teherańskie, jaltańskie, poczdamskie umowy, opierające się na zgodnej współpracy wielkich mocarstw. Po śmierci prez. Roosevelta zaczyna się okres szantażu atomowego i dolarowego. Niemcy usiłuje się przekształcić w bastion imperializmu. W tym okresie Związek Radziecki trzyma straż w Berlinie i nad Łabą i demaskuje podżegaczy wojennych. Ale Związek Radziecki nie jest już sam jak w epoce Monachium. Druga wojna światowa przyniosła likwidację systemu imperialistycznego na terenach środkowej i południowej Europy, gdzie rośnie demokracja ludowa. Miliony ludzi stoją obok Związku Radzieckiego w jego walce o pokój. W orędziu na 800-lecie Moskwy pisał Józef Stalin: „Zasługą Moskwy polega na tym, że bezustannie demaskuje ona podżegaczy wojennych i skupia pod sztandarem pokoju wszystkie milujące pokój narody. Wiadomo, że milujące pokój narody z otu-

chą spoglądają na Moskwę, jako na stolicę wielkiego pokojowego państwa i potężną ostoję pokoju”.

Każdy z nas wie i czuje, jak głęboko te słowa oddziałują na rzeczywistość. Każdy z nas wie i czuje, że Moskwa dziś świadczy swe wielkie święto przede wszystkim, jako potężna ostoja światowego pokoju.

Lata 1917—1947, — 30 lat zwycięskiej walki o nowy ustrój, 30 lat zwycięskiej walki o wolny rozwój człowieka, 30 lat walki z czarnymi siłami reakcji, 30 lat walki o pokój, 30 lat zmagania, znoju, ofiar, walk, trudów, poświęceń i wielkich wyzwolielskich historycznych zwycięstw, 30 lat górnych i chmurnych, wielkich i dumnych, 30 zwycięskich lat — taki jest bilans okresu, który zaczął się w jesienną noc z 6 na 7 listopada 1917 r., szturmem na Pałac Zimowy. (oklaski).

Dla nas najistotniejsze jest w tej chwili zagadnienie niepodległości Polski w powiązaniu z problemem Wielkiej Rewolucji Październikowej. Minister cytuje słowa Engelsa:

„Niepodległość Polski i Rewolucja w Rosji warunkują jedna drugą”

Historia Polski w XIX i XX wieku wskazuje jak słuszne i prorocze były te słowa. W ciągu całego niemal XIX wieku trzyma mocno Polskę w łapach carat. Gdy naród polski zrywa się do walki w roku 1831 i 1863 nie widzi pomocy ani z Londynu ani z Paryża. W roku 1905 gdy rewolucja wstrząsnęła podstawami caratu i mocno oddziaływała na bohaterskiej walce klasy robotniczej w Polsce — kapitaliści zachodni nie interesują się niepodległością Polski lecz zagrożeniem swych kapitałów w Polsce i Rosji.

Po roku 1914, w czasie wojny światowej nie słyszeliśmy również słowa zachęty z zachodnich stolic. Gdyby lud rosyjski nie rozbił starej Rosji carskiej — więzienia narodów — to wyszlibyśmy z tej wojny w najlepszym wypadku z jakąś kusą autonomią. Tylko rewolucja rosyjska umożliwiła niepodległość Polski w całej rozciągłości. Wynika to z całego charakteru rewolucyjnego ruchu rosyjskiego, z całej jego historii, tradycji, z celów i zadań, które przed sobą stawiał. Zna jest jasne i wyraźne stanowisko Le-

nina i Stalina wobec zagadnienia niepodległości Polski. Kiedy padł carat, 14 marca 1917 roku Piotrogrodzka Rada delegatów robotniczych i żołnierskich w orędziu swym pisała: „Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracja rosyjska stoi na stanowisku uznania samokreślenia państwowego narodów i uznajmy, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowym i międzynarodowym”.

Zwyciężyła Rewolucja Listopadowa, lecz od razu przyszło jej borykać się z drapieżnym imperializmem niemieckim i zawierać ciężki pokój w Brześciu i tam w Brześciu delegacja radziecka składa deklarację, w której oznajmia m. in.: „dawne granice państwa rosyjskiego, granice utworzone przez przemoc i zbrodnie wobec narodów, w szczególności wobec narodu polskiego obalone zostały wraz z caratem”. Taką pozycję zajęła zwycięska Rewolucja Listopadowa wobec Polski. Na tę pozycję odpowiedziano interwencją i marszem na Kijów.

Nastąpiły lata antysowieckiej orientacji, lata izolacji od ZSRR, a spekulacji na Niemcy hitlerowskie, lata któ-

Depesze w rocznicę Rewolucji Październikowej

W dniu Święta Narodowego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, w 30 rocznicę Rewolucji Październikowej, przesłane zostały do Moskwy następujące depesze:

Do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR p. N. M. Szewnik, Moskwa.

Z okazji 30-lecia Rocznic Wielkiej Rewolucji proszę przyjąć najgorętsze pozdrowienia od Rzeczypospolitej Polskiej i najserdeczniejsze życzenia od narodu polskiego.

Z uczuciem głębokiej radości i przyjaźni naród polski uczestniczy w wielkiej uroczystości narodów Związku Radzieckiego, świętujących 30-letni jubileusz historycznego zwycięstwa, które zapoczątkowało nowe drogi w rozwoju kraju, dało początek nowej epoce twórczego i kulturalnego rozkwitu w życiu wszystkich jego narodów, stworzyło nowe perspektywy dalszego postępu dla ludzkości.

Kiedy hitlerowski faszyzm usiłował zagrozić drogę do rozwoju ludzkości, przed obliczem całego świata ukazały się nieocenione osiągnięcia wielkiego zwycięstwa, którego 30-lecie świętuje obecnie kraj radziecki.

Naród polski nigdy nie zapomni, że wywalczył swoją wolność i niezależność dzięki szlachetnej pomocy narodów radzieckich, ich niewyczerpanej sile i ich olbrzymim zdobyczom w okresie ostatnich dziesięcioleci.

Niech żyje i wzrasta w siły Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — ostoja pokoju i postępu, niezawodny sprzymierzeniec i przyjaciel Rzeczypospolitej Polski.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa J. Stalina, Moskwa.

W 30 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która stała się przełomową datą w historii ludzkości, przesyłam zarówno Panu, jak również Narodom Związku Radzieckiego najserdeczniejsze życzenia i pozdrowienia w imieniu swoim i w imieniu Rządu Polskiego.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, natchniona i kierowana przez Lenina i Stalina, nie tylko przyniosła wolność narodom Rosji, ale i stworzyła podstawy nowych stosunków między narodami, zapoczątkowała nową erę w stosunkach między Polską i jej wielkim sąsiadem wschodnim.

W dniu dzisiejszym łączymy się z braćmi narodami Związku Radzieckiego, który stał się ośrodkiem postępu i ogniskiem głęboko ludzkiej kultury we wspólnym dążeniu do utrwalenia dzieła pokoju, tak bardzo upragnionego przez narody świata.

Sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim przyniosła nam wolność i niepodległość. W dalszym rozwoju serdecznie przyjaźni z braćmi narodami radzieckimi widzimy najskuteczniejszą i najkorzystniejszą przyszłość naszego kraju, ręką ogólnego dobrobytu, powszechnego bezpieczeństwa i pokoju.

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

Do Ministra Sił Zbrojnych ZSRR Marszałka Związku Radzieckiego M. Bułganina, Moskwa.

W związku z 30 rocznicą Rewolucji Październikowej przesyłam na Wasze ręce w imieniu Wojska Polskiego i swoim własnym najserdeczniejsze pozdrowienia żołnierzom, sierżantom, oficerom i generałom Armii Radzieckiej, której walką i ofiarną krwią zostało ugruntowane potężne Państwo Radzieckie — ostoja pokoju.

Rewolucja Październikowa rozpoczęła zwycięską drogę, dzięki której mógł się

rozwinąć postępek i demokracja w walce z faszyzmem i reakcją.

Niech żyją narody Związku Radzieckiego i ich bohaterska Armia Radziecka.

(—) MICHAŁ ŻYMIERSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Do Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR p. W. Mołotowa, Moskwa.

W 30 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej proszę przyjąć, Panie Ministrze, moje najserdeczniejsze życzenia.

Naród polski nie zapomni nigdy, że Rewolucja Październikowa uznała w całej pełni jego prawo do niepodległości i wolnego bytu. Jej zwycięstwu pochodowi również w czasie ostatnich zmagani nad wspólnym wrogiem zawdzięczamy nasze wyzwolenie i odrodzenie.

Pokojuwa współpracą Polski ze Związkiem Radzieckim, oparta na wspólnym dążeniu do osiągnięcia trwałego i sprawiedliwego pokoju — podstawą powszechnego bezpieczeństwa oraz gwarancji i nienaruszalności naszych granic, przyczyni się niewątpliwie do dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni dla dobra naszych narodów.

(—) ZYGMUNT MODZELEWSKI

Odczyt rektora Uniwersytetu Poznańskiego prof. dra St. Błachowskiego

W ub. środę — śladem zeszłorocznych, cieszących się wielkim powodzeniem odczytów wśród „Czytelników” — wystąpił na zaproszenie Wydziału Kulturalno-Oświatowego „Czytelnika” z prelekcją rektor U. P. prof. dr. Stefan Błachowski.

Odczyt dotyczył bardzo ciekawego zagadnienia „Dziedziczności i środowiska w rozwoju uzdolnień człowieka”.

Nowe pismo literackie

Krakowski „Dziennik Polski” posiadał dotąd 4-stronicowy, bardzo interesujący dodatek tygodniowy, poświęcony sprawom literatury, sztuki, nauki. Obecnie dodatek ten, powiększony do 8 stron, noszący nazwę „Dziennika Literackiego” drukowany w nakładzie 100 000 egzemplarzy, nie tylko będzie włączony do numeru dla czytelników „Dziennika Polskiego”, ale kolportowany będzie jako oddzielne pismo literackie na terenie całej Polski.

„Dziennik Literacki” jak to widać z pierwszych dwóch numerów jest redagowany bardzo interesująco.

Dobór artykułów, utworów literackich, liczne ilustracje, reprodukcje, rysunki piórkami czynią z „Dziennika Literackiego” pismo bardzo żywe, aktualizowane z bieżącymi widokami i problemami. Jego wysoki poziom zadowolony najbardziej wymagających. Wydawcą jest Spółdz. Wyd. „Czytelnik”.

W świecie kobiety

„Nie znoszę kobiet!”

Wyznaniem tym szafują kobiety tak często, że aż przestajemy się dziwić.

Słyszymy je wyrzucane tonem namiętnym, nie znoszącym sprzeciwu — albo cedzone wolno, z zabójczą wzdrgą.

Mówią to jedne drugim czasem szepem, niby, że to właśnie ta, do której się zwracają jest wyjątkiem — albo, żeby jej dać do zrozumienia, że wyjątkiem właśnie nie jest.

Mówią to w oczy, poza oczy — jako poufne zwierzenie, jako dowód zaufania, a nawet wyróżnienia. Na jakikolwiek bądź temat zejdzie rozmowa w gronie kobiecym czy męskim — taka pani zawsze znajdzie sposobność do zaznaczenia, że kobiet po prostu znosić nie może i w bab-skim towarzystwie źle się czuje. Zapewnia, że w pracy społecznej woli mieć do czynienia raczej z tuzinem mężczyzn, aniżeli z jedną kobietą. Zarzeka się, że nie wynajęłaby nigdy pokoju kobiecie, ponieważ kilku mężczyzn nie przyczyni tyle zamieszania w domu, co jedna kobieta. A są i takie, które otwarcie wyznają, że wolą najgłupszego mężczyznę od najmądrzejszej kobiety.

Gdy zastanowić się nad tym zjawiskiem bezstronnie, przedstawia się ono jako niepotrzebne nieporozumienie, które przy dobrej woli można by zlikwidować spokojnym przedyskutowaniem zarzutów stawianych sobie nawzajem. Bo przecież tak jak wśród kobiet, tak samo wśród mężczyzn znajdzie taką pani nienawistnie do kobiet nastawione typy, niesympatyczne i płytkie. Kobiety nie wzięły przecież na to monopolu.

Skąd zatem bierze się i na czym polega ta zapalczywa niechęć wzajemna, to obniżanie wartości własnej płci?

Czy przypadkiem nie polega ono na tym, że kobiety za wiele żądają od siebie w zwykłych stosunkach towarzyskich, a za mało rezerwy okazują w nawiązaniu bliższej zażyłości? Za wiele wagi przykładają do powierzchownych drobiazgów, zamiast zadowolone być z pobłażliwym spojrzeniem. W tym — tak można by przypuszczać — tkwi przyczyna nagłych rozczarowań w tzw. „przyjaźniach” kobiecych, równie szybko za-

dzierzanych, jak i zrywanych z mięsa o lada blachostkę. Ale być może, poza tym wygrywa się tu inny jeszcze motyw — ten mianowicie, że kobiety nikt tak nie pozna, jak właśnie druga kobieta, nikt tak nie odgadnie, do czego może być zdolna, nikt tak nie odczuje złośliwych aluzji i szpileczek, wbiłanych komuś w samo serce z niewinną miną. Kobiety bowiem okazują mężczyźnie zupełnie inne oblicze duchowe, a inne kobietom.

Biorąc z tradycyjnej konieczności żywy udział w organizacji dnia powszedniego, wtłoczone w jego szare tło, wpadają kobiety mimo woli w mrowisko spraw małych, drobiazgowych, a mimo to odpowiedzialnych. Na tym odcinku życia spotykają się wszystkie — i tu wywiązują się rywalizacja o wybitnej tendencji obniżania cudzej, a wywyższania własnej wartości. W grę wchodzi ambicja przodowania na każdym polu, a przynajmniej dorównywania tym szczęśliwszym wybrankom losu, do których uśmiechnęła się fortuna.

Coś zatem w rodzaju zakonspirowanej gieldy, na której zamiast ustalenia kursów papierów i walut — dokonywa się szacowanie żywych ludzi. Puszczają się w kurs jednych, a wycofuje drugich.

Dopóki stan tego rodzaju rywalizacji będzie istniał, dopóty kobiety będą się obrzucały wzajemnie spojrzieniami taksującymi wyłącznie zewnętrzne walory. Dopóki będą się zbliżały do siebie, nie jak życzliwy człowiek do człowieka, ale wyłącznie jako rywalki po płci, jako krytyk surowy i barzo złośliwy — dopóty namiętne hasło: „nie znoszę kobiet!” znajdzie nie tylko wyznawczynie, ale i wytłumaczenie. Jakkolwiek żadna z tych pań nie zechce zaprzeczyć, że w kołach swoich znajomych lub krewnych zna mądre, dobre, pełnowartościowe kobiety, u których w trudnych chwilach szuka oparcia i znajduje je. Właśnie u nich, a nie u tego wychwalanego tuzina mężczyzn, ani u tego jednego najgłupszego, którego woli od najmądrzejszej kobiety. Ale to znana rzecz, że czasem mówi się na wiatr takie słowa, które później wstyd przynoszą, gdy je przemysleć przyjdzie.

K. H.

Warto wiedzieć, że...

Jabiko spożywane co dzień przed snem pobudza czynności wątroby, wpływa dodatnio na mózg, wiąże nadmiar kwasów żółdkowych, pobudza czynności wydzielnicze, chroniąc tym sposobem przed tworzeniem się kamieni.

Zużytej herbaty nie wyrzucać, wywarem z niej czyści się doskonale granatowe ubrania.

W ciągu doby człowiek wydziela przeciętnie 3 l wody, jako mocz, pot i przez drogi oddechowe. Należy więc odzyskać wodę tę za pomocą napojów. Napojem takim jest woda. Zawarta w pokarmach — pokrywa częściowo niedobór ustroju, jednak sama nie wystarcza. Resztę wody dostarczają napoje, a więc woda w stanie naturalnym lub

z dodaniem środków podniecających układ nerwowy: kawy lub herbaty. Oczywiście dodatki te podawać musimy w dawkach ograniczonych.

Sposób na męża, gdy czyta gazetę przy obiedzie.

„Moda i Życie Praktyczne” 42-gi numer

W11-179

Smacznego!

Rosół z wkładką. Ugotować 3/4 kg cielęciny w 2 i pół litrze wody, dodając porę ziaren jałowca, nieco gałki muszkatołowej soli do smaku. Gdy mięso miękkie, rosół przecedzić, dodać cielęciny pokrajanej w grubą kostkę i podawać na stół z makaronem, osobno ugotowanym. — Zamiast cielęciny, można na smaczną potrawę wziąć baraninę, ale wtedy w miejsce jałowca dać ząbek czosnku.

Bliny. 100 g maki pszennej, wbić jedno jajko, dodać 1/4 litra kwaśnego mleka, pół łyżki natronu i dobrze wymieszać. Cienkie placuszki kłaść na rozpalony tłuszcz, smażyć rumiano po dwóch stronach i posypać cukrem.

Zestawienie obiadów od 12. do 18. 11. br.

12. 11. — środa: Zupa jagódowa z grzankami, sadzone jajka, ziemniaki tarte.
13. 11. — czwartek: Zupa pomidorowa z kaszą, naleśniki z mięsem z puszką (przydziałowej).
14. 11. — piątek: Zupa jarzynowa, pierogi leniwe ze serem, kisiel z soku.
15. 11. — sobota: Polewka, duszone cyndere, tarte ziemniaki, marchewka, kompot z jabłek.
16. 11. — niedziela: Zupa jabłkowa z kluseczkami, rolady wołowe, ziemniaki, kiszony ogórek.
17. 11. — poniedziałek: Rosół z wkładką, bliny.
18. 11. — wtorek: Zupa z dyni, kotlety siekane, ziemniaki, buraczki.

— Zdradz mi, Zosiu, jak Ty dajesz sobie radę w gospodarstwie, skoro wszystko przez wojnę utraciliście, a pensja Twojego męża jest przecież stosunkowo niska?

— Cała tajemnica leży w tym, że mam jedną zasadę, od której nie odstępuję. Wszystko, cokolwiek mam w domu, starannie utrzymuję w czystości i pielęgnuję, aby żaden przedmiot nie niszczyl się niepotrzebnie. W ten sposób przedłużam „życie” każdego narzędzia pracy czy przedmiotu codziennego użytku.

— I nie potrzebujesz stale kupować

Małżonkowie na codzień

— Mąż przychodzi do domu i słowa do mnie nie przemówi. Przy stole nie rozmawia, po jedzeniu zaraz wstaje i ucieka do swego pokoju. Albo wychodzi, nawet nie tłumacząc się, dokąd.

— Moja żona siedzi przy stole jak mruk. Najwyżej spyta się, jak mi poszło. Jak mi miało iść? Najczęściej to nawet się nie spyta, jak mi się powiodło.

Powodem wzajemnego niezadowolenia jest, że oboje myślą tylko o swoich sprawach, a nie o swoich obowiązkach razem. Mąż chciałby trochę uznania, zachęty, pochlebstwa za to, że napracował się — bo to on przecież zarabia na utrzymanie domu. Żona zaś jest głęboko przekonana, że jej należy się nieco względów, uznania, wdzięcz-

ności za pieczę nad domem — która warta jest drugie tyle, ile mąż zarabia. A w dodatku jej zajęcie domowe trzyma ją uwięzioną prawie cały dzień, żąda więc, aby mąż wracając z szerokiego świata, wniósł w ten dom nowiny, echa ze świata, blask czegoś, co się dzieje. Bo w tych czterech ścianach tak nic się nie dzieje, tak martwo, tak monotennie...

Ten sam mąż, gdy po szybkim zjedzeniu kolacji zniknie — umie doskonale okazywać zainteresowanie, mówiąc zajmując, jeżeli tylko tam, dokąd idzie, przywita go uśmiech, słowo zachwytu, objaw radości, że przyszedł. I ta sama łwaśna i milcząca żona umie doskonale i z błyskiem w oku mówić o rzeczach przeżytych, o spr-

wach dnia, albo o wrażeniach świeżo przeczytanej książki, lub niedawno widzianego przedstawienia — jeżeli naprzeciw siebie ma nie milczącego męża, a kogoś, kto łakomie łowi każde jej słowo i daje do poznania, że go te poglądy zajmują.

Jeżeli dowiadujemy się od czasu do czasu o tym, kto zerwał zagle i polamał ster na obcej barce małżeńskej, dziwimy się niepomnie. Wszak ta kobieta nie jest ani młodsza, ani młodsza, ani inteligentniejsza od jego żony. Nie mówiąc już o twarzy, o figurze i o zachowaniu. Jak się to stało, że takie nie mogło jej zabrać męża? Jak to być może, że on dla takiego ciałka zaryzykował całe swoje stanowisko w swoim kole i naraził się na tyle skandalów? Albo na odwrót: co ona ujrzała w tym nicponiu? Wszak jej mąż pod każdym względem stoi wyżej...

Pomiędzy małżonkami powinien być zawsze dostateczny dystans, aby sobie nie spolegliwili. Żona musi pamiętać o tym, że mężczyzna zawsze będzie ujęty zgrabnym wyglądem kobiety i nie wolno jej zaniedbywać się, bo to „tylko mąż” — inaczej zabierze go jej „owe cielątko”, które zawsze wita go odziane na pokaz, uśmiechnięte, przytulne.

Owa piratka, która rozbiła ich łódź małżeńską, nie była wcale syreną, nie miała w kołczanie innych strzałów, niż te same, jakimi żona zdobywała sobie męża. Fakt, że ona go dostała, dowodzi już sam, że potrafiła go zająć. A zatem potrafiłaby go również dobrze i utrzymać przy sobie, gdyby owej zbroi nie była cisnęła między rupiecie na strych. To najpewniejszy sposób stracenia męża.

Devette

A właśnie, że krótkie sukienki...



F. Probus

Mężczyzna jest muzykalny

Można by się długo zastanawiać nad dylematem, kto jest więcej muzykalny: kobieta czy mężczyzna? Obserwując otoczenie, dochodzimy do wniosku, że tak w jednym jak i w drugim rodzaju ludzkim znaleźć się mogą osobniki obdarzone zdolnościami muzycznymi. Wydawało by się więc rzeczą niemożliwą przyznać pierwszeństwo którejś z płci (ze stron*). Weźmy jednak dla przykładu pod uwagę poszczególny etap rozwoju w życiu mężczyzny.

Nawet laik nie wykształcony muzycznie wie, że niemożliwe pici męskiej w terminologii wielu krajów nazywane zostało bębne m, a więc mianem jednego z najwznioślejszych instrumentów współczesnej orkiestry. Bęben robi dużo — oraz robi dużo hałasu, zwłaszcza gdy się w niego uderza, co świadczy o jego wyczułonej wrażliwości na bodźce światła zewnętrznego. Nie jest też rzeczą przypadkową, że gdy chłopak ma lat 11, staje się po prostu smykem, a smyk (popularnie: smyczek) to — jak na ogół wiadomo — nieodzowna część skrzypiec (skrzypce — instrument z drzewa i jejit baranich).

Ala śledźmy dalej rozwój zdolności muzycznych osobnika męskiego. Jeszcze kilka lat, a ze smyka robi się z kolei fujara, jeden z najstarszych instrumentów (najdłuższych). Wreszcie przychodzi wiek dojrzawy. Mężczyzna, któremu dotychczas dobrze się powodziło, nagle żeni się, i po pewnym czasie nie jest dla swej połowicy niczym innym jak zwykłym cymbalem. (Piękny ten instrument pełen tradycji, pokryty patelnią wieków — wychodzi już właściwie dziś z użycia). Wreszcie w ostatnim etapie pożytku małżeńskiego w/w osobnik chociaż zachowuje się wtedy bardzo cicho w pojęciu nowoczesnej małżonki jest już tylko starą trąbką.

Według opinii olbrzymiej większości kobiet, przeciętny mężczyzna

- dba o harmonię w małżeństwie
- pragnie nim grać pierwsze skrzypce
- umie kręcić gitarę
- gdy chodzi o kupno kapelusza dla żony potrafi świetnie grać na zwłokę
- ciekawo śpiewa przed pierwszym każdym miesiącem
- jest wybitnym pijanistą po pierwszym każdym miesiącu
- kłamie jak z nut.

Taka jest opinia kobiet. „Panowie stworzenia” mogą mieć tu inne zdanie. Fakt pozostanie faktem, że mężczyzna związany jest z muzyką bardzo silnie, jak to wykazaliśmy powyżej. Może kiedyś sytuacja ta ulegnie zmianie. Ale to już jest — muzyka przyszłości.

MIK

*) Błąd zecera. Powinno być: stron. Ponieważ felieton traktuje o muzyce, następnie się tego rodzaju jest wytłumaczalne.

Moda daje w tym roku tylko luźne pomysły, wykonanie zaś jest sprawą czysto indywidualną. Niesposób dziś mówić o sylwetce modnej kobiety. Sylwetki tych jest prawie tyle, ile kobiet.

Dużo widzi się sukien pozbawionych pasków, tylko z naturalnie zaznaczonym „wcięciem” figury w pasie. Mocno wcią „princesse” — oto klasyczny styl modnej na każdą okazję i porę dnia sukni (dwa pierwsze modele na rysunku).

Dla pań o skromnym budżecie — trzy modele „na naszym rysunku pokazują możliwości efektywnej przeróbki sukien nawet mocno podniszczonych. Krata lub pasy, które łączymy z gładkim materiałem, mogą być w tym samym co on — lub w kontrastowym kolorze. Ostatni model jest najpraktyczniejszy, bo daje mo-

żliwość zmiany kamizelek — a przez to ciągłego „przeobrażania” sukienki w coraz to inną.

Jedno jest wspólne dla wszystkich najnowszych kreacji: w dalszym ciągu są one krótkie, tzn. sięgają niewiele poza kolana. Nie tylko panie o ładnych nogach, ale i wszystkie inne sprzeciwiają się długim sukniam. Krótka sukienka odmiłdza nie kępuje ruchów, pozwala na większą fantazję w kroju spódniczki, jest szykowniejsza i praktyczniejsza — nie mówiąc już o tym, że tańsza, bo potrzeba na nią mniej materiału.

Krótką sukienką jako ubiór wygodny — stała się niejako symbolem kobiety współczesnej, dotrzymującej kroku mężczyźnie w pracy zawodowej, w nauce i sportach.

nowych! — domyślnie zauważyła p. Janina.

— A tak. Zaoszczędzam w ten sposób dużo, o wiele więcej, niż można by sądzić. I mam pieniądze na kupno innych potrzebnych rzeczy.

Rozmowa przeszła z wolna na inne tematy, myśl p. Janiny musiała jednak krążyć koło mądrej zasady przyjaciółki, bo nagle p. Janka spytała:

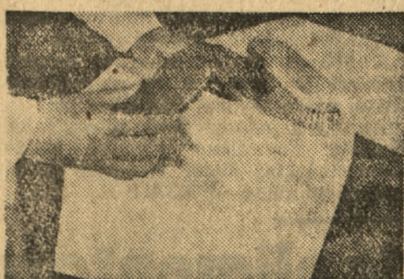
— Powiedz mi, co robisz, żeby się szcztotki nie niszczyły?

— Właśnie dzisiejsze przedpołudnie poświęciłam na zabiegii toaletowe koło szcztotki. Czy nie masz ochoty pozostać i przyjrzeć się mojej pracy?

— Z przyjemnością!

Pani Zofia, gromadząc w łazience wszystkie szcztotki, tłumaczyła jednocześnie przyjaciółce, że — najważniejsze jest, aby szcztotek za bardzo nie zabrudzać. Najlepiej szcztotkę np. do zamiatania podłóg po każdym użyciu z kurzu natychmiast wytrząść (na balkonnie czy na podwórzu) i przeczesać grubym grzebieniem, specjalnie do tego przeznaczonym. (rys. 1)

— Popatrz, ta szcztotka do podłóg i ta druga do omywania pajęczyny są wyjątkowo zabrudzone. W misce rozpuszczam w letniej wodzie trochę proszku do prania i zanurzam w niej szcztotki, energicznie poruszając je w jedną i drugą stronę. Teraz je jeszcze wypłuczę, otrząsnę z resztek wody i ususzę, kładąc każdą szcztotkę



włosiem na dół. Te szcztotki, które nie są dostatecznie puszyste — potrzymam kilka minut nad parą.

— A czemu szcztotek do rzeczy nie kapiesz?

— Za często nie dobrze jest to robić. Przed zabrudzeniem chronię je w ten sposób...

P. Zofia kładzie na brzeg stołu kawałek białego papieru i przeciąga energicznie kilka razy szcztotkę jedną, drugą i trzecią, że dziw bierze, ile opada kurzu i pyłu. (rys. 2)

Z kolei p. Zofia otwiera pudełko z wazeliną i smaruje nią wierzch szcztotek do włosów.

— Są polerowane, woda zniszczyła by je.

Po szybkiej kąpieli (p. Zofia trze szcztotką o szcztotkę) następuje dwukrotne płukanie — i już szcztotki schną na ręczniku, odwrócone włosiem na dół.

Tam, gdzie walczył legendarny Stach Wichura Przed setną rocznicą sławnej bitwy

W przyszłym roku przypada setna rocznica „Wiosny Ludów”, podczas której we wszystkich prawie państwach Europy zaznaczała się żywa reakcja przeciw rządowi absolutnemu. Polacy korzystali z każdej takiej sposobności, by wywalczyć sobie niepodległość. Kiedy więc w marcu 1848 roku pod wpływem Parvęza i Wiednia również na ulicach Berlina demonstranci domagali się swobód obywatelskich, a panujący wówczas król Fryderyk Wilhelm IV wydawał się okazywać Polakom pewną życzliwość, w Poznaniu powstał żywy ruch. Podobnie jak we Lwowie i Krakowie powstał w Poznaniu Komitet Narodowy, który zajął się organizowaniem wojska, mającego służyć do wojny z carem Mikołajem I. Do Berlina udała się też deputacja Polaków w sprawie reorganizacji i autonomii W. Księstwa Poznańskiego. Sprawa zdawała się początkowo nabierać pomyślnego obrotu, jednak wrogie wystąpienie Niemców poznańskich zmusiło rząd berliński do zmiany swego stanowiska na niekorzystne Polaków. Nie pozostało więc nic innego, jak walka orężna.

Była to jednak od samego początku walka nierówna, skazana na niepowodzenie z powodu przeważających sił nieprzyjacielskich. Po pertraktacjach z gen. Willisem i ugodzie w Jarosławcu (pod Środą) pozostawiono tylko cztery obozy polskich wojsk, między innymi jeden właśnie w Książu, w powiecie śremskim. Komendantem tego obozu był Florian Dąbrowski. Dowódcą wszystkich obozów był niedawno wypuszczony z więzienia Mierosławski.

Tu w Książu doszło w dniu 29 kwietnia do wielkiej, krwawej i morderczej bitwy, podczas której Polacy musieli ulec kilkakrotnie przewadze wojsk pruskich, mimo cudów bohaterstwa i niezwykłej odwagi kosynierów. Bitwa trwała od godziny 10 do 15. Wielka część miasta, m. in. również ratusz na rynku — spłonęła. Straty w zabitych wyniosły po stronie polskiej około 140 (według źródeł niemieckich około 400). Około 500 osób dostało się do niewoli.

pod Książem

Dąbrowski zmarł od rany w drodze do Sremu.

Poległych pochowano w dwóch mogiłach za miastem, które dziś stanowią chlubę Książa! Rannych odwieziono nazajutrz do Sremu. Wielu z nich zmarło w drodze. Na grobie ich wzniesiono pomnik w kształcie wysokiej piramidy z krzyżem. Można go do dziś oglądać na cmentarzu w Sremie. Jeńców odtransportowano do Poznania. Po drodze kilka razy próbowali Polacy ich odbić (raz za Sremem we wsi Zbrudzewo, drugi raz za Kórnikami pod Krzesinkami).

Tradycja tych walk jest w Książu bardzo żywa. Na każdej mogile wzniesiono krzyż a miejsce ogrodzono płotem, bo Niemcy próbowali miejsce to coraz bardziej zaoarać. Przed pierwszą wojną światową w dniu święta zmarłych i w rocznicę bitwy Polacy zawsze pokrywali zanosili na mogiły kwiaty.

W niepodległej zaś Polsce odbywały się na miejscu tym corocznie uroczystości, połączone z marszem szlakiem: Srem—Książ.

Obecnie dla uczczenia setnej rocznicy tej bitwy zawiązał się we wrześniu br. w Książu Komitet, złożony z 24 osób z ks. proboszczem Kowalczykiem i burmistrzem Gawrońskim na czele. Łaskawy protektorat nad uroczystościami raczył przyjąć wojewoda poznański p. St. Brzeziński. Uroczystości, które projektuje się na 2 maja 1948 r. mają mieć charakter ogólnopolski. Na zrealizowanie swych projektów potrzebuje miasto Książ jednak większych funduszy, w czym władze samorządowe i państwowe z pewnością przyjdą z pomocą. Należy się spodziewać, że w demokratycznej Polsce ludowej czyn kosynierów wielkopolskich znajdzie lepsze niż dotychczas zrozumienie i miasto Książ otrzyma w setną rocznicę sławnej bitwy zaszczytne odznaczenie.

Jan Horowski

Walke z pijaństwem i rozwodami

zapowiada Społ. Obyw. Liga Kobiet

Organizacja, która w początkach swego istnienia walczyła z trudnościami na terenie Chodzieży, a która w realnym swym programie ma zdrowe założenia społeczne — to Liga Kobiet.

Na ostatnim walnym zebraniu, w obecności delegatki wojewódzkiej p. Rucińskiej — poruszano palące problemy powojenne naszego narodu. Zwracano uwagę na wzrastające rozwody w dużych miastach i szerzące się pijaństwo (nawet wśród kobiet) w małych miastach. Zastanawiano się nad akcją zapobiegawczą w demoralizowaniu rodziny polskiej, co w spuściznie pozostawia nam wojna.

Z zainteresowaniem wysłuchano sprawozdania delegatki wojewódzkiej z uchwał ostatniego kongresu Światowej Federacji Kobiet — gdzie kobiety

wszystkich państw domagały się pełnego prawa w hierarchii wadz wykonawczych.

Po odczytaniu rocznych sprawozdań wybrano nowy zarząd w składzie: przew. p. dr Matolepsza, zast. p. starościna Sierakowska, sekr. p. Kowalska, zast. p. Wałkowska, skarbniczka p. Jabłońska.

Wojna na zabawie

W gromadzie Ostrowi pod Chodzieżą odbywała się 26. X. br., zabawa tańeczna, która miała krwawy epilog.

O godz. 22,50 zaalarmowano Pow. Komendę M. O. w Chodzieży o bójce, jaką wywołało 4 mężczyzn na tle porachunków osobistych. Oprócz pięci, poszły w ruch i noże. Szereg ciosów nożem otrzymał Leśniak Bolesław i Wollher ze strony Drzastwy Władysława.

Zabawa została rozwiązana, rannych odwieziono do szpitala w Chodzieży, a głównego bojówkarza Drzastwę — oddano w ręce władz. (ko)

Kronika ostrowska

Usiłował przekupić urzędnika

Sąd Okręgowy w Ostrowie skazał na 7 miesięcy więzienia Kusia Ignacego, zam. w Dobrych, pow. Krotoszyński za usiłowanie przekupienia urzędnika Ochrony Skarbowej. Kuś handluje na targu w Krotoszynie. W czasie kontroli przeprowadzanej przez urzędnika Ochrony Skarbowej Romana Zyskowskiego okazało się, że nie posiada on ważnej karty rejestracyjnej. W chwili kiedy Zyskowski prowadził Kusia na posterunek M. O. usiłował tenże wręczyć mu 500,— zł za niespisanie protokołu i zatarcie całej sprawy. Zyskowski jednakże łapówki nie przyjął i Kuś

znalazł się na ławie oskarżonych. Karę siedmiu miesięcy więzienia zawieszono mu ze względu na dotychczasową niekaralność na trzy lata. Dodatkowo Kuś zapłaci 1.000,— zł grzywny oraz koszty postępowania sądowego w wysokości 2.100,— zł. (c)

W trosce o estetyczny wygląd miasta

Kilkakrotnie już zwracano uwagę właścicieli domów na znajdujące się na ścianach niektórych nieruchomości stare napisy niemieckie, oraz szpecące miasto stare afisze. Ostatnio Zarząd Miejski w trosce o estetyczny wygląd miasta wydał rygorystyczne zarządzenia nakazujące natychmiastowe usunięcie wszelkich tego rodzaju usterek, a w szczególności pozostałości poniemieckich.

Winnych niezastosowania się do tego zarządzenia karać się będzie grzywną 5.000,— zł a usterki usuwać na koszt winnego.

Mamy nadzieję, że teraz nareszcie znikną już na naszym terenie ślady gospodarki niemieckiej. Przykre tylko jest to, że trzeba do tego zmuszać poszczególne jednostki rygorystycznymi zarządzeniami. Usunięcie śladów niemieczyny powinno być spontanicznym odruchem każdego Polaka, a nie po blisko trzech latach niepodległego bytu wymuszane widmem grzywny. (c)

Cenne pamiątki z powstania kościuszkowskiego ofiarowano wojsku

Jak się dowiadujemy Muzeum w Kórniku dostarczyło Muzeum Wojska Polskiego na Wystawę Kościuszkowską szereg eksponatów a m. in. cenną pamiątkę po Kościuszcze, wstążkę jego Krzyża Virtuti Militari (nadany w 1792 roku), dalej tłok pieczętny 10 regimentu (putku) pieszy, słynnych „Dziatynczyków”, miniaturę szefa regimentu Ignacego Dziatynskiego oraz rysunek J. F. Norblina z 1794 r., przedstawiający wieszanie zdrajców Targowiczan w dniu 9. IV. 1794 r. na rynku warszawskim. Na podstawie sądu ludowego zawiśli na szubienicy: hetman wielki Ożarówski, hetman polny Zabięto, biskup inflancki Kossakowski i marszałek Rady Nieustającej Ankwick. Sąd ogłosił obwinionych za „nieprzyjaciół Ojczyzny i zdrajców Rzeczypospolitej”, odsądził od wszelkiej czci, sławy i bezpieczeństwa i skazując ich na śmierć, uznał w motywach wyroku „jako niegodnych społeczeństwa ludzkiego i owszem onemu wielce szkodliwych”.

Przedmioty powyższe zostały niezwłocznie wystawione w Muzeum Wojska Polskiego na widok publiczny. (lc)

Kronika gnieźnieńska

Preliminarz budżetowy powiatu na r. 1948

Na ostatnim posiedzeniu Pow. Rady Narodowej, które odbyło się pod przewodnictwem p. Z. Leichertera uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1948, który w wydatkach zwyczajnych wyraża się sumą 26.281.671 zł, w nadzwyczajnych — 12.500.000 zł, balansując ogółem sumą 38.531.671 zł.

Z poważniejszych wydatków wymienić należy kwotę 14.501.360 zł na drogi publiczne oraz 8.300.000 zł na spłatę długów, pochodzących z zaciągniętej w roku bież. pożyczki na przeprowadze-

nie linii wysokiego napięcia Gniezno—Niechanowo—Witkowo. Podkreślić należy, że wydatki osobowe, stanowią tylko 18 proc. całego budżetu. W dochodach zwyczajnych figuruje suma 30.961.671 zł, nadzwyczajnych — 7.570.000 zł. Najpoważniejszą pozycję stanowi tu wpływ z podatku gruntowego, który wynosi 26.520.926 zł.

Łącznie z jednogłośnie uchwaleniem budżetu uchwalono również budżet Gnieźnieńskiej Kolei Powiatowej, balansujący sumą 17.693.411 zł. (pr)

Nie chcą płacić alimentów namówił kolegę do fałszywych zeznań

Na 2 lata więzienia skazał Sąd Okręgowy w Gnieźnie Władysława Krygiera z Padniewka, pow. mogileńskiego. Tło sprawy przedstawia się następująco:

Krygier utrzymywał podczas okupacji bliższe stosunki z mieszkanką jednej z wsi, a następnie musiał jej płacić alimenty na utrzymanie dziecka. Z chwilą zakończenia wojny przestał płacić, szukając fałszywych świadków celem „wymigania się” z całej sprawy. Udało mu się wręczcie nakłonić do tego Kazimierza Cichego z Chomiąży Szlacheckiej, pow. żnińskiego, który świadomie zeznał przed sądem nieprawdę, jakoby z poszkodowaną coś bliższego go łączyło w czasie okupacji.

Cichego skazano na 6 miesięcy więzienia, zawieszając mu karę na okres

2 lat. Zgodnie z kodeksem karnym podlegać otrzymał więc karę o wiele furowszą, bo dwa lata więzienia.

16-letni włamywacz przed sądem

Karę umieszczenia w zakładzie poprawczym z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat wymierzono 16-letniemu B. K. i M. P. z Gniezna. Nieletni włamywacze podpatrzyli, gdzie chowa klucz mieszkaniowy Gniezna p. W. Dobrzyński i po jego wyjściu z mieszkania „odwiedzili” je w dniu 12 kwietnia br. Po rozbiciu siekierą szafki skradli 13.000 zł i 9 szt. srebrnych monet niemieckich. Obu oddano pod odpowiedzialny dozór ojców. (pr)

Kosziem miliona złotych wybudowano halę gimnastyczną w Koźminie

Miasto Koźmin przeżyło niedawno miłą uroczystość. Oddana została do użytku Miejskiego Gimnazjum i Liceum nowozbudowana hala gimnastyczna wielkości 10×25 m. Budowlę wzniesiono kosztem około miliona złotych pochodzących przede wszystkim ze składek społeczeństwa. Z pomocą przyszli oczywiście Wydział Powiatowy w Krotoszynie, Zarząd Gminny w Koźminie i Pogorzele, oraz miejscowe spółdzielnie. Hala posiada scenę i jest obecnie największą w Koźminie salą dla wszelkiego rodzaju imprez.

Aktu poświęcenia hali dokonał ks. prefekt Michałek. Prezes Koła Rodzicielskiego, które prowadziło budowę, p. Kobusiński po zobrazowaniu przebiegu pracy, przekazał halę miastu. W imieniu miasta p. burmistrz Jarczyński przekazał ją do użytku Gimnazjum i Liceum Miejskiego. Po przemówieniach przedstawicieli społeczeństwa zabrał głos delegat Kuratorium Szkolnego Okręgu Poznańskiego p. wizytator Pecherski, który podziękował społeczeństwu, miastu i dyrekcji zakładu za piękny doro-

bek. W imieniu młodzieży przemawiał uczeń Liceum Skupin. Dyrektor zakładu p. mgr Budaszówna odbierając halę podziękowała miejscowemu społeczeństwu za naprawdę życzliwy stosunek do szkół, nauczycielstwa i pracy oświatowej. Część wokalną uroczystości wykonał chór szkolny pod dyr. p. Stańczyka, oraz soliści.

Następnie odbyła się wenta, dając w wyniku 160.000 zł, które przeznaczono na wyposażenie hali. Podkreślić należy, że miejscowe Gimnazjum i Liceum pod energicznym kierownictwem p. mgr. Budaszówny coraz bardziej nadaje ton życiu kulturalnemu miasta i okolicy.

Krotoszyn

będzie miał szkołę muzyczną

Z inicjatywy Pow. Referenta Kultury i Sztuki p. prof. Duczmała, przy wybitnym poparciu i pomocy burmistrza p. Zawieji organizuje się w Krotoszynie Miejska Niższa Szkoła Muzyczna, oraz Szkoła Umuzycznienia. Do Szkoły Muzycznej przyjmować się będzie uczniów w wieku lat 7—12, do Szkoły Umuzycznienia bez względu na wiek. Obydwie szkoły prowadzić będzie doświadczony muzyk i pedagog p. prof. Henryk Duczmał. Będzie to nowy krok naprzód do podniesienia poziomu życia kulturalnego miasta, to też przypuszczać należy, że społeczeństwo przyjmie fakt organizowania tych szkół z dużym zadowoleniem. (c)

Wojsko polskie pomaga repatriantom

Ogólnie znanym faktem jest, że Wojsko Polskie świeci przykładem w ustosunkowaniu się do sprawy zagospodarowania kraju. Powszechnie wiadomo, że dzięki czynnej pomocy Wojska znaczna część pól rolnych na Ziemiach Odzyskanych i w ogóle w kraju została uratowana, zwłaszcza w latach 1945 i 1946, kiedy niedostatek rąk roboczych groził zniszczeniem na polu ziarna i okopowych. Choć dziś stosunki gospodarcze w kraju już się w znacznym stopniu unormowały, jednak Wojsko Polskie nadal przychodzi z pomocą rolnictwu tam, gdzie zachodzi potrzeba. Ostatnio Dowództwo jednostki wojskowej w Kaliszu dało do dyspozycji

Oddziału Powiatów. PUR cztery pary koni na okres robót jesiennych dla zakończenia tych prac przed zimą na gospodarstwach repatriantów.

Dzięki tej pomocy cały szereg okolicznych gospodarstw wykończy orkę przed zimą, co, jak każdemu rolnikowi wiadomo, jest kardynalnym warunkiem dobrego urodzaju jaryziny i okopowych.

Ten jeszcze jeden obywatelski czyn Wojska Polskiego ze specjalną wdzięcznością należy podkreślić.

WOLSZTYN

Napad rabunkowy nie udał się

W dniu 30. 10. br. w godzinach wieczornych dwóch nieznanymi osobnikami dokonano śmiałego napadu rabunkowego na mieszkające rolnika Kociana Floriana, zam. w Karnie pow. Wolsztyn. Po straszeniu domowników zabrali około 40.000 zł gotówki, biżuterię, garderobę męską i inne rzeczy. Po zapakowaniu we worki udali się w niewiadomym kierunku.

Zarządzono natychmiastowy pościg, w wyniku którego napotkano na przystępców, którzy usiłowali odjechać koleją w kierunku Zielonej Góry. W czasie ich ujęcia wywiązała się walka, w trakcie której został postrzelony jeden z napastników i zmarł. Łup został im odebrany. W czasie identyfikowania okazało się, że sprawcą napadu jest Leszko Antoni (zabity) zam. w Zielonej Górze. Drugi z napastników uciekł.

Organa M. O. są na jego tropie. Ze względu na dobro śledztwa dalszych szczegółów nie podajemy.

Szybkie ujęcie sprawcy i odebranie łupu wykazuje sprawność naszych milicjantów, którzy z poświęceniem narażają się na niebezpieczeństwo życia w obronie ludności cywilnej. (trz)

SREM

Nabożeństwo żałobne na miejscu stracenia

W dniu 2 listopada po niesporach żałobnych i procesji na cmentarz odprawił ks. dziekan Karwatka w otoczeniu miejscowego duchowieństwa modły żałobne na rynku, na miejscu, w którym w dniu 20 października 1939 stracono 19 obywateli śremskich. Miejsce udekorowano zielenią i kwiatami a dookoła palily się lampki. Wieczorny mrok, liturgiczne śpiewy, występy chóru i publiczne modły robiły niesamowite wrażenie.

Należy sobie życzyć, by zwyczaj ten wszedł w tradycję w naszym mieście, zwłaszcza że bliskość daty 20. 10. z dniem Wszystkich Świętych sprawia pewne trudności w obchodzeniu tych dni oddzielnie. (jh)

Dziś w Poznaniu

Niedziela	Stońce wsch.: g. 7.06
Teodora	zachodzi: g. 16.07
Bogudara	Księżyce wsch.: g. 5.06
	zachodzi: g. 15.41

TEATRY

Teatr Wielki — o g. 15 — opera Smetany „Sprzedana narzeczona”, o g. 19 — „Halaka”. Jutro teatr nieczynny.
Państw. Teatr Polski — o godz. 16 i 19 „Świętoszek” Moliera.
Teatr Nowy — o godz. 16.30 i 19.30 „Zycie kręci się w kółko” z M. Cwiklińska.
Komedia Muzyczna — o godz. 16 i 19 „Król włóczęgów” z J. Pichelskim.
Teatr Aktora i Lalki — o g. 15.30 i 18 „Laleczka z saskiej porcelany”.

KINA

Apollo (godz. 15.45, 18, 20.15) — „Baryteczka”. Baltyk — „Carrie kłamie”. Muza „Ojczyzna”. Rialto — „Nadzieja”. Warta „Zygmunt Kłossowski”. Początek seansów w niedzielę o g. 14, 16, 18 i 20.

Czy łyżwiarze państw skandynawskich utrzymają swoją hegemonię?

Łyżwiarstwem, szczególnie jednak jazdą szybką najbardziej zainteresowane są kraje skandynawskie, gdyż te dziedzinie, dzięki korzystnym warunkom lodowym stanowią od wielu lat ich niepodzielną domenę. W ciągu bieżącego sezonu mistrzostwa w jeździe szybkiej zostaną przeprowadzone w Oslo, w Helsinkach natomiast przewidziane są mistrzostwa świata. Z uwagi jednak na zbliżającą się zimę igrzyska olimpijskie (w dniach od 30 stycznia 1947 r. — 8 lutego 1948 r.) wyznaczenie ostatecznych dokładnych terminów na trafia na pewne trudności.

Norwegia, pragnie zdobyć ponownie swoje przodujące stanowisko, zarówno w jeździe szybkiej jak i figurowej, jakie dzierżyła za świetnych czasów niezłomnej Soni Henie oraz posiadacza kilku rekordów światowych Engenstangena. To też ambitni Norwedzy postanowili zarówno do mistrzostw Europy, świata i igrzysk olimpijskich stanąć z doborową i liczną stawką swych reprezentantów. Obecnie w okolicach Oslo odbywa się specjalna zaprawa dla kandydatów do reprezentacji, pod kierownictwem znakomitego Iwana Ballangruda oraz rekordzisty świata Laile Schou-Nielson.

W krajach skandynawskich ze specjalnym zainteresowaniem oczekuje się startu zawodników Związku Radzieckiego, tym bardziej, że podczas ostatnich spotkań z Norwegią i Finlandią reprezentanci Sowieci uzyskali doskonałe wyniki.

Przyjrzyjmy się jak w tej chwili wygląda lista oficjalnych rekordów świata: 500 m Engenstrangen (Norw.) 41,8 sek., rekord ustanowiony 2. 2. 1933 r. W biegu na 1000 m w dniu 11 stycznia 1930 r. rekord ustalił Thunberg (Finl.) z czasem 1,28,4 min. Na 1500 m znów powtarza się nazwisko Norwega Engenstangena, który uzyskał czas 2,13,8 w dniu 29. 1. 1939. Na dystansie 3000 m widzimy jako rekordzistę Szweda Seyfartha. Uzyskał on w dniu 3. 2. 1942 r. czas 4,45,7 min. Ten sam zawodnik w biegu na 5000 m rok poprzednio wynik 8,13,7 min. W biegu na 10000 m znów widzimy Norwega Mathisena. W dniu 3. 3. 1940 uzyskał on czas 17,01,5 min. Wszystkie rekordy ustalone zostały na torze w Davos, za wyjątkiem ostatniego, który ustanowiony został w miejscowości Hamar — Norwegia.

Zdecydowaną supremację ma Norwegia, jeżeli chodzi o rekordy wśród pań. Wszystkie należą do zawodniczki Laile Schou-Nielson. Mianowicie: 500 m 46,4 sek., 1000 m 1,38,8 min., 1500 m 2,38,1 min., 3000 m 5,29,6 min. i 5000 m 9,28,3 min. Wszystkie rekordy ustanowione zostały w dniach 30 i 31. 1. 1937 r. w Davos. (tp)

Kalendarzyk imprez sportowych

Sobota 8 bm.
Godz. 19,30 Warta — KKS. Zawody bokserskie o mistrzostwo Okręgu w hali montażowej Poczтового Urzędu Przewozowego.

Niedziela 9 bm.
Godz. 11,00 Jesienny bieg na przełaj ZWM ze startem i metą na stadionie Woj. Ośrodka WF i PW (dawn. boisko Sokoła).
Warta — San. Towarzystwo zawodów w piłkę nożną na boisku Warta.
HCP — Szamotulski KS o mistrzostwo Kl. A POZPN na stadionie Woj. Ośrodka WF i PW.
ZKS Surma — Huragan (Pobiedziska) zawody towarzyskie w piłkę nożną na boisku przy Stadionie Miejskim.

Godz. 14,00 Polonia (Główna) — KKS Ib o mistrzostwo Kl. A POZPN na boisku Kolejowej na Dębce.
Godz. 14,30 San II — KS „Czyn” towarzyski mecz piłki nożnej na boisku przy ul. Gen. Świerczewskiego (koło Radiostacji).
Godz. 19,00 Zjednoczeni — KS „Zryw” zawody bokserskie w sali „Willa Flora” przy ul. Grunwaldzkiej 3.

Zjednoczeni — BZKS „Dąb”
W dniu 9 bm o godz. 14 odbędzie się na boisku „Arena”, al. Reymonta — ciekawe spotkanie piłkarskie pomiędzy drużynami KS Zjednoczeni (Poznań) a BZKS Dąb, z którego czysty dochód powyższe kluby postanowiły przekazać na pomoc zimową. Z uwagi na wyrównany poziom obu drużyn — spotkanie zapowiada się bardzo interesująco.

Do Poznania przyjeżdża czeska drużyna T. S. S. Trnawa

Na zaproszenie K. S. ZRYW przyjeżdża do Poznania w dniach 20 bm. drużynowy mistrz Słowacji T. S. S. Trnawa, który spotka się z kombinowanym zespołem Zrywu i Zjednoczonych. Goście słowaccy przyjadą do Poznania w następującym składzie: w wadze muszej — Matovic, w w. koguciej — Holovic, w w. piórkowej — Holovic, w w. lekkiej — Griga, w w. półśredniej — Blesak, w w. średniej — Jankech, w w. półciężkiej — Behunek, w w. ciężkiej — Mikvy.

Naszemu Szanownemu Odbiorcom podajemy do wiadomości, że z dniem 10. 11. 47 **obniżamy ceny na**

krzesła i fotele

o 10%

z cennika tymczasowego z dnia 17 września 47 roku

WYTWÓRNIA KRZESEŁ I STOŁÓW

L. Fularczyk - J. Gulczyński

Poznań, Dąbrowskiego 81 - Tel. 24-54

HURT

43112

HURT

OKAZJA! Nowe Supery nadeszły



6 obwodów — 3 zakresy fa
zł 25.000,—

sprzedaży i demonstracji

Radioekspert

Poznań, ul. Śniadeckich 1 — telefon nr 65-53

p6811

MASZYNY BIUROWE bilansówki oraz kasy rejestracyjne



Kupno — Sprzedaż przeróbki na układ polski oraz wszelkie naprawy
Centrala Maszyn i Przybor. Biurowych
Cz. Filipiak
Św. Marcin 32
tel. 88-19

11-203

Kupię maszyny szrotkarskie

p 6827 dla obróbki drzewa

Zgłoszenia Kwolewska Jan
Kraków, Salwatorska 4 m 5 — telefon 502-88

Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl art. 85 dekretu o egzekucji administracyjnej świadectw pieniężnych (Dz. U. R. P. z 1947 r. nr 21 poz. 84), podaje się do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności 2. Urzędu Skarbowego w Poznaniu, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości należących do Poznańskiej Spółki Budowlanej.

1. W dniu 11. 11. 47 r. o godzinie 10 przy ulicy Bogusławskiej nr 16 następujące ruchomości: samochód osobowy, przyczepki samochodowe, siatka plotowa, klamry budowlane, kantówka, szalówka, betoniarzka z motorem, taczki żelazne, szkło okienne, gwoździe, okucia do okien i drzwi, samochody ciężarowe, płyty gipsowe, płyty trefkowskie, liny stalowe, karle, wkładki do piecy szamotowych, pompa ssąco-tłocząca, kompresor z węzłem płyty do drzwi barakowe, szkło drzwiowe, płytki kaflowe oraz opakunki do okien i drzwi.
2. W dniu 12. 11. 47 r. o godzinie 10 przy ul. Lodowej 10, biurko dębowe, szafy dębowe, fotele dębowe, stoliki do maszyn, stojaki do akt, maszyna do pisania, maszyna do liczenia na prąd, maszyna do liczenia i mnożenia, krzesła zwykłe, stolik okrągły, piec szamotowy przenośny, piec stalopalny, lampy wiszące, lampy stołowe, obrazy.
3. W dniu 13. 11. 47 r. o godzinie 10 przy ul. M. Focha 89, biurko dębowe, szafy dębowe, fotele dębowe, stoliki do maszyn, stojaki do akt, maszyna do pisania, maszyna do liczenia na prąd, maszyna do liczenia i mnożenia, krzesła zwykłe, stolik okrągły, piec szamotowy przenośny, piec stalopalny, lampy wiszące, lampy stołowe, obrazy.
4. W dniu 15. 11. 47 r. o godzinie 10 przy ul. Łukaszczyka 14, samochód osobowy — typu „Skoda” i o godzinie 12 przy ul. Polnej 15, samochód osobowy typu „Opel-Kadet”.

Naczelnik 2. Urzędu Skarbowego.



Wózki dziecięce

poleca w wielkim wyborze

„SPRZĘT DOMOWY”

właśc. A. DOŁSKI
POZNAŃ
Mielżyńskiego 16
Tel. 29-82 p 6136



11-206 (magazyn od ulicy)

Pracownia Gorszów „WANDA” ul. Niegolewskich 8

Wózki dziecięce

w wielkim wyborze oraz szczytówki poleca hurtownie „Tanie Źródło”
właśc. H. Ciurzyński
Poznań, Pl. Bernadyński 4, telefon nr 32-01
11-135



Nasza specjalność: Części zapasowe do wszelkich wirówek i maszyn do szycia

Z. FLIGIERSKI i Ska
Poznań, św. Marcin 23 p6833

WEŁNY KORTY

JEDWABIE GALANTERIE

Hurtownia Galanterijno-Tekstylna

„KOSMOS”

Łódź, ul. Piotrkowska 5 — telefon 167-50

11-65

Przetarg nieograniczony

Państwowe Zakłady Hodowli Roślin Wydział Plantacji — Okręg Zachodni w Poznaniu ogłasza przetarg na samochód osobowy z prawem własności Wanderer typ W 350 — 6-cio cylindrowy nr rejestracyjny H 45186.

Data przetargu otwartego dnia 15 listopada 1947 r. o godz. 10 w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11 — pokój 10.

Oglądać można samochód codziennie od godz. 8-18 w garażu Firmy Pieczyński, Poznań, ulica Zwierzyniecka 8.

Wydział Plantacji zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu i wyboru oferenta.

Naczelnik Wydziału Plantacji P. Z. M. R.

(—) Dr G. Karłowska

11-158

Przetarg nieograniczony

Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Zarząd Centralny ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac ziemnych w odbudowanych budynkach mieszkalnych w Poznaniu przy ul. Patr. Jackowskiego nr 54, 55, 56 i 60.

Oferę w podwójnej, zamkniętej i zalakowanej kopercie bez nadruku firmowego z napisem: „Oferę na wykonanie prac ziemnych w odbudowanych budynkach mieszkalnych w Poznaniu, przy ul. Patr. Jackowskiego nr 54, 55, 56 i 60 winny wpłynąć do dnia 19 listopada 1947 r. godz. 10 do skrzynki ofert w gmachu Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Zarząd Centralny, w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 15 (Pasaż Apollon), pokój nr 9, gdzie też w tym samym dniu o godz. 12-tej nastąpi rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert.

Wadium w wysokości 10% ogólnej sumy ofertowej, należy wpłacić na konto Zarządu Centralnego P.N.Z. w Państwowym Banku Rolnym w Poznaniu nr 262, a dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Urzędowy wzór oferty otrzymać można w gmachu P. N. Z., pokój nr 9, codziennie w godz. od 8-10 za opłatą 100—20.

P. N. Z. zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru ofert, podziału robót między kilku oferentów wzgl. nieprzyjęcia żadnej z ofert

11-238

Eleganckie płaszcze męskie i damskie

ubrania męskie, płaszczyki i ubranka chłopięce, kurtki i spodnie w różnych gatunkach

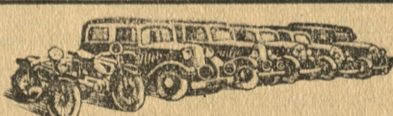
Materiały ubraniowe i wełny damskie

w modnych kolorach oraz wylowną bieliznę damską i męską

poleca w olbrzymim wyborze i najniższych cenach, firma

Edward Michaelis

Poznań, Wrocławska 22 (Walki Młodych) nar. Szkolnej, telefon 22-14 i 16-54



Uczmy się jeździć fachowo samochodami i motocyklami

na ostatnim 6-cio tygodniowym kursie na dogodnych warunkach w Związku Zawodowym Transportowców R. P. Wydz. Automobilistów w Poznaniu, ul. Jeżycka 45.
Zapisy i informacje w sekretariacie codziennie od godz. 9 do 17. Początek kursu 15 listopada br., tel. 48-33. p6831

Skóry surowe

bydlęce, cielęce, kozie, baranie, królicze, zajęcze oraz wszelkie futerkowe skupuje

Wacław Żarnowski

Uprawniona Agentura Centrali Skór Surowych na m. Poznań p6809
Poznań, Garbary 66/76 telefon 22-20

SZTANDARY

Chorągwie — Paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma

p 6607

JÓZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, Garbary 20 Telefon 39-05

Dojazd tramwajem z Dworca Głównego do ul. Rynek oraz 5 i 8 do Garbar — LICZNE UZNANIA ZA PRACĘ

SWIATOWEJ SŁAWY JASNOWIDZ — PSYCHOGRAFOLOG zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma, datę urodzenia, 100—20 zł na koszty. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metoda grupowa, płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro Katowice, skrzynka pocztowa 376. 11-47



Włosie i szczer

kupuje

Hurtownia Szczotek i Pedzi

Poznań, św. Marcin 50

Tel. 13-74 p 6433

Wyroby papierowe, papiery kancelaryjne i kartonaże

Wytwórnia artykułów papierowych i kartonaży

Henryk Szpczykński

Poznań, ulica Woźna nr 5 — Telefon 52-607

p 6246

II. Km. 393/47

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komórnik Sądu Grodzkiego w Poznaniu, Rewiru II, Jan Cybicki, mający kancelarię w Poznaniu, ulica Wierzbiciele 13 m 7, na podstawie art. 602 kpc podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 11 listopada 1947 godz. 14-ta

w Poznaniu, przy ul. Młyńskiej w gmachu Sądu Grodzkiego, sala nr 26, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, a mianowicie sprzedany zostanie motor, wentylator, dynamo, motocykl „Wanderer” i 4 opony samochodowe, których cena oszacowania zapodana zostanie przy licytacji.

Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Poznań, dnia 30 października 1947 r.

(—) Cibicki Komórnik

Uprzejmie zawiadamiam Szan. Klientki, że tymczasowo przeniosłam moją

PRACOWNIĘ KRAWIECKĄ

na ul. Grudzieniec 28, tel. 35-32

KAZIMIERA NOWAKÓWNA

dyplomowana mistrzyni krawiecka

dawniej ulica Dąbrowskiego 40 p6830

Zawiadomienie

Z dniem 29. 10. 1947 przeniesliśmy nasze lokale biurowe z ul. Sew. Mielżyńskiego 23 na

ulicę Kościelną nr 19

Telefony 519-62 i 519-64

Państw. Przedsiębiorstwo Budowlane

Zjednoczenie Poznańskie

Oddział 1 Budowlany i Dział Robót Zdańskich.

11-197

Podajemy do wiadomości, że ob. Czesław Bessert z Poznania, ul. Kraszewskiego nr 17, z dniem 6. bm.

przestał być

przedstawicielem naszej firmy

„PRZETWORY JAJCZARSKIE”

Spółka z ogr. odpow.

11-226 Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 8

BOMBY CHOINKOWE!! - ZABAWKI!!

w dużym wyborze na sezon gwiazdkowy

poleca

HURTOWNIA ZABAWEK

PRAŁAT I WOLF

Poznań, ul. 27 Grudnia 3 — telefon 13-20



Maszyny biurowe

Kupno Sprzedaż

K. KOCHANOWICZ i S-ka

Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

11-59

Kto wykonuje ksyololitowe podłogi?

Zgłoszenia uprasza się kierować do

„GOPLANA” Państwowa Fabryka Czekolady

i Cukrów Nr 1, Poznań, św. Wawrzyńca 11

Telefon 66-41. 11-113

SZTANDARY

Chorągwie, paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych

IRENA SZALOWA

Poznań ul. Skarbowa nr 23 — Tel. 12-54

11-9

